

REPUBLIKA

Rok III | ŁÓDŹ PIĄTEK 2-GO GRUDNIA 1927 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 331
 REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.
 GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU | TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Wyjazd min. Zaleskiego do Genewy.

Na dworcu odbył on półgodzinną konferencję z ambasadorem francuskim Laroche. — Marsz. Piłsudski wyjedzie na posiedzenie Ligi narodów we wtorek.

WRZENIE NA LITWIE TRWA.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:
 Wczoraj wieczorem drogą na Wiedeń i Bazylee udał się do Genewy minister spraw zagr. p. August Zaleski w towarzystwie pp. Arciszewskiego, Tarwowskiego, Rumlakowskiego, Lubomirskiego, Rundsteina i sekretarza osobistego Skińskiego.
 Oprócz małżonki ministra na dworcu czekał na niego liczny zastęp przedstawicieli korpusu dyplomatycznego z postami: włoskim, rumuńskim, szwajcarskim, austriackim i fińskim na czele a w ich towarzystwie zjawili się min. Knoll i pułk. Beck jako przedstawiciel marsz. fińskiego, porucznik Zaćwilichowski jako przedstawiciel wicepremiera Niemcy i szereg wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych z przewodniczącym protokołu dyplomatycznego hr. Przezdzieckim na czele. Przed odejściem na dworzec odbył min. Zaleski w swoim własnym salonowym półgodziną konferencję z przybyłym na dworzec ambasadorem Francji p. de Laroche.
 Punktualnie o godz. 7.20 pociąg ruszył wioząc delegację polską na praworządową historyczną sesję rady Ligi narodów.
 Co się tyczy wyjazdu marszałka Piłsudskiego do Genewy — to w dalszym ciągu aktualny jest wyjazd we wtorek. Jednakowoż zależnie od wyjazdów jakiej komisji w Genewie i w Kownie, możliwe są zmiany w terminie wyjazdu.

Translokacje posłów, którzy powracają do służby państwowej.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:
 W związku z zakończeniem kadencji Sejmu i senatu, cały szereg posłów powraca do służby państwowej, którą opanują przy obejmowaniu mandatów poselskich. Jednakże większość z nich specjalnie posłowie ze stronnictw opozycyjnych są poważnie niezadowoleni z translokacji jakie spotkały ich w międzyczasie. Tak np. poseł Próczyński, który był nauczycielem gimnazjum w Kownie przeniesiony został do gimnazjum w Dziśnie, województwa wileńskiego. Inni członkowie zw. lud.-nar. pos. Zaleski przeniesiony z Tarnopola aż do Kowny. Członek „Piasta“ pos. Niedbalski przeniesiony do Słonimia, drugi piastowski pos. Erdman i pos. Dubiel z Krakowa przeniesiony do kresy wschodnie.
 Także oderwanie od swoich okręgów i wyjazd na wyjazdach posłowie za uniemożliwienie im agitacji wyborczej.

W Londynie zmarła lady Beaverbrook, właścicielka kilku pism londyńskich.

Oświadczenie marsz. Piłsudskiego

w oświetleniu prasy niemieckiej.
 Berlin, 1 grudnia.
 (Polska Agencja Telegraficzna).
 Cała prasa tutejsza zamieszcza obszernie streszczenie wywiadu marszałka Piłsudskiego, przypisując mu to doniosłe znaczenie.
 „Berliner Tageblatt“ twierdzi, że w kołach dziennikarzy zagranicznych w Warszawie wnioskowano, że marszałek Piłsudski zdecydował się na pokojowe załatwienie sprawy, nie chcąc dopuścić do wnieszenia się jakiegokolwiek trzeciego mocarstwa. W kołach tych dziennikarzy podkreślano, że postanowienie to podjęte zostało pod warunkiem, że rada Ligi wyda decyzję będącą dla Polski do przyjęcia. Korespondent „Vossische Zeitung“ donosi w korespondencji z Warszawy, charakteryzując wywiad ten, że dowodzi on, iż marszałek Piłsudski czuje się nie tylko przywódcą militarnym swego narodu, ale i przedstawicielem jego w polityce zagranicznej.

Rzekome porozumienie francusko-niemieckie w sprawie Litwy.

Berlin, 1 grudnia.
 „Lokalanzeiger“ podaje z Warszawy z rzekomo dobrze poinformowanych kół sowieckich wiadomość, że urzędy spraw zagranicznych francuski i niemiecki porozumiały się już co do traktowania sprawy konfliktu polsko-litewskiego.

Oddziały powstańcze tworzą samorządnie ludność litewska.

Wilno, 1 grudnia.
 Z Kowna donoszą, że w Wilkomierzu pojawiły się oddziały powstańcze, zorganizowane samorządnie przez ludność miejscową. W związku z działalnością powstańców wysłane zostały oddziały i p. piechoty, który otrzymał rozkaz patrolowania odcinka Pogieloże - Poginy. Oddziały powstańcze, chcąc zdobyć fundusze na swą działalność, napadły na pocztę, którą doszczętnie ograbiły.

Kowno, 1 grudnia.
 Wczoraj wieczorem odbyło się nad

granicą prusko-litewską w miasteczku Kibarty-Wierzbolowo tajne zebranie członków partii socjal-demokratycznej. Waldemaras, dowiedziawszy się o tem, polecił aresztować wszystkich obradujących. Policja usiłowała otoczyć lokal zlenacki i przystąpić do aresztowania. Tymczasem kilku wybitnym przywódców socjalistów litewskich biorących udział w zebraniu, udało się uciec w ostatniej chwili do Eydkun w Prusach Wschodnich. Kilku jednak socjalistów aresztowała policja litewska i odprowadziła do więzienia.

go. Porozumienie to polegać ma na tem, że oba państwa zaproponują rządowi polskiemu i litewskiemu załatwienie konfliktu przez deklaracje, któreby stwarzała stan pokoju między Polską a Litwą bez poruszania sprawy wileńskiej. Litwa upoważniona by była do poczynienia zastrzeżeń dopiero przy zawieraniu traktatu pokojowego.
 „Lokalanzeiger“ stwierdza, że Niemcy lepiej uczyniły stając na uboczu, zwłaszcza, że dążenia polsko-francuskie zmierzają do Locarno Wschodniego i jasnym jest, że stan dyplomatyczny, któryby przyczynił się do ustabilizowania niemożliwego stanu rzeczy na wschodzie — utrudniłby politykę oporu przeciwko Locarno Wschodni.

Kłajpeda, 1 grudnia.
 Nastroj na Litwie spowodował, że rokowania celem utworzenia dyrektoriatu krajowego dla obszaru kłajpedzkiego doprowadziły do porozumienia. Nominacja prezydenta oraz członków dyrektoriatu ma być ogłoszona w dniu dzisiejszym. Dyrektoriat składa się z samych Niemców prócz jednego nacjonalisty litewskiego. Za to ustępstwo Litwy na rzecz Niemców kłajpedzkiej Litwy ma doznać poparcia ze strony Stresemanna w radzie Ligi narodów.

Królewiec, 1 grudnia.
 Znany przywódca chrześcijańskich demokratów, były premier litewski dr. Bystras, któremu udało się schronić do Prus Wschodnich, wyjechał przez Królewiec do Genewy, gdzie ma się spotkać z przywódcą socjal-demokratów litewskich Pleczkajtisem, który schronił się na terytorium polskie.

Próby utworzenia nowego gabinetu.

Ryga, 1 grudnia.
 (Agencja Telegraficzna „Express“).
 Korespondent „Latavis“ donosi z Kowny: Opozycja nie traci nadziei utworzenia nowego rządu. Przewodniczącym nowego rządu litewskiego przedstawia się następująco: premier Merkis, albo Galvanauskas, skarb — dr. Karwelis, spr. wewnętrzne — przywódca socjalistów ludowych Petrunis, spraw. — bezpartyjny Szylling. Na stanowisko ministra spraw wewnętrznych wymieniana jest kandydatura Waldemarasa, gdyby jednak szefem gabinetu został Merkis. Waldemaras nie mógłby zatrzymać stanowiska ministra spraw zagranicznych, ponieważ Merkis nie dozwoliłby na to. Zdaniami obojczy, obecny rząd litewski wale reprezentuje już interesów narodu litewskiego. Nowy rząd przygotował już deklarację programową, w której mówi się między innymi o konieczności przywrócenia na Litwie ustroju parlamentarnego. Smetona chciał rząd ten zatwierdzić, jednakże sprzeciwili się temu wyżsi oficerowie. Waldemaras jest zdania, iż obecna sytuacja międzynarodowa Litwy nie pozwala na utworzenie rządu koalicyjnego.

Litwinowie chcą rozmawiać z marsz. Piłsudskim

Genewa, 1 grudnia.
 (Polska Agencja Telegraficzna).
 Prawdopodobnym jest, że komisja przygotowawcza zakończy swe prace przed poniedziałkiem. Krąży pogłoski, że Litwinów przedłuży swój pobyt, aby spotkać się na terenie genewskim z Briandem, Chamberlainem i marsz. Piłsudskim. Następną sesję komitetu odbędzie się w maju 1928 r., po wyborach we Francji i Niemczech, a w międzyczasie będą prowadzone rokowania pomiędzy rządami.

Prezydent Turcji poślubi siostrę króla Afganistanu.

Kair, 1 grudnia.
 Jak donoszą pisma tutejsze, prezydent republiki tureckiej, Mustafa Kemal Pasza ma poślubić wkrótce siostrę króla Afganistanu, która bawi obecnie w Paryżu, kończąc studia.

Podwyższenie cen biletów kolejowych

Podróżujemy taniej niż Anglii, Szwedzi i Niemcy. — Podwyżka wynosić będzie około 20 procent.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:

W związku z wchodzącą w życie w dn. 1 stycznia podwyżką taryfy kolejowej, minister komunikacji Romocki udzielił wywiadu w którym wskazuje że dotychczasowa taryfa kolejowa osobowa przynosiła łączną stratę w sumie 60 milj. zł. rocznie. Cały ten deficyt pokrywać musiała taryfa towarowa, co

wyduje się ministrowi Romockiemu zjawiskiem niemożliwym.
 W toku dalszych wywodów wskazuje minister, że będziemy mieli jeszcze taryfę osobową niższą od Anglii, Szwedzi Niemiec, Norwegii, Holandii, Szwajcarii, Francji, Austrii i Czechosłowacji. Wynosić będzie podwyżka mniej więcej 20 proc. obecnie obowiązującej taryfy a rozłożona będzie równomiernie na wszystkie odległości klasy tak że, do-

tychczasowy stosunek cen biletów poszczególnych klas będzie utrzymany. Jednakże dla nieobciążania tych kategorii podróźnych, których warunki zmuszają do częstych przejazdów, przede wszystkim w komunikacji podmiejskiej, jak młodzież szkolna, urzędników, robotników i t. p., powołano m. Romocki obniżyć cenę biletów tygodniowych, miesięcznych, sezonowych i rocznych.

Rosja pod rządami bolszewików.



Baku, stolica nafty.

Obrady rozbrojeniowe w Genewie.

Ameryka zapatruje się pesymistycznie na sytuację w Europie.

Genewa, 1 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W dniu dzisiejszym zebrał się komitet rozejmstwa i bezpieczeństwa, wyłoniony wczoraj przez komisję przygotowawczą konferencji rozbrojeniowej. Na przewodniczącego komitetu powołany został dr. Benesz. Na wiceprzewodniczących wybrano delegata kolumbijskiego Urrutiego i byłego szwedzkiego ministra spraw zagranicznych Undena. Po wyborze wygłosili przemówienia Benesz i Politis.

Dr. Benesz zwrócił uwagę na ścisły związek, jaki zachodzi pomiędzy rozbrojeniem i bezpieczeństwem. Potills przedstawił przyczyny niepowodzenia protokołu genewskiego z r. 1924, odnoszącego się do pokojowego załatwiania zatargów międzynarodowych. W dalszym ciągu swego przemówienia porczył on propozycje w sprawie gruntownego przygotowania przyszłych prac komitetu. Sekretarjat generalny Ligi narodów ma dostarczyć odpowiednich dokumentów, które posłużą za podstawę prac komitetowi rozejmstwa i bezpieczeństwa na jego drugiej sesji, mającej się odbyć za 3 miesiące.

Z kolei zabrał głos przedstawiciel

Opozycja w Rumunii

nie chce porozumienia z partią rządową.

Bukareszt, 1 grudnia.

(Agencja Telegraficzna „Express”).

Rokowania premiera Bratianu z narodową partią chłopską w sprawie utworzenia koalicji rządowej nie zostały ukończone. Jak donosi oficjalny organ partii chłopskiej „Preutka-Tea” przywódca stronnictwa poseł Manju odrzucił propozycję Bratianu poprowadzenia wspólnej kampanii wyborczej oraz opracowania programu przyszłego rządu w którym teki byłyby podzielone między obu stronnictwami. Poza tym warunkiem Bratianu zgodził się na rozwiązanie parlamentu, lecz stronnictwo chłopskie nie przyjęło tej propozycji ponieważ zamierza wejść w sojusz wyborczy ze stronnictwem profesora Jorgi.

Zniesienie kary śmierci w Saksonji.

Berlin, 1 grudnia.

Sejm saski powziął uchwałę, znoszącą karę śmierci na obszarze Saksonji, głosami lewicy, z t. zw. starych socjalistów i demokratów przeciwko głosom prawicy.

Według komunikatu rządu sask., staty styka wyroków śmierci w Saksonji wykazuje od r. 1919 36 wyroków, z których żaden nie został wykonany.

Anglii lord Zushendun, który bierze udział w pracach komitetu, jako następca lorda Cecila. Żądał on podjęcia przez komitet praktycznych osiągalnych zarządzeń, a nie zaś tylko akademickich studiów. Również Paul Boncour podkreślił niebezpieczeństwo czysto teoretycznych studiów.

Prace komitetu zakończą się równocześnie z obradami komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej, w piątek lub sobotę.

W pracach komitetu rozejmstwa i bezpieczeństwa bierze udział w charakterze obserwatora komisarz ludowy Litwinów. Możliwe jest, że już w sobotę delegacja sowiecka opuści Genewę.

Głosy prasy światowej.

Londyn, 1 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Cała prasa londyńska, z wyjątkiem socjalistycznego „Daily Herald”, ocenia pogardliwie sowieckie propozycje rozbrojeniowe, jako cyniczne i niepoważne. Pisma wierzą, że sowieci traktują konferencję rozbrojeniową jako platformę do prowadzenia propagandy bolszewickiej i że próbują postawić inne państwa w fałszywym świetle. „Westminster Gazette” pisze, że chodzi w tym wypadku nie o kapitalizm, lecz o nacjonalizm. Przykładem tego były już Balkany oraz obecna sytuacja nad Bałtykiem. „Daily Mail” w artykule p. t. „Ostatni spisek sowie-

ków” stwierdza, że podczas gdy Litwinów wypowiada w Genewie propozycje rozbrojeniowe, we wszystkich krajach cywilizowanych sowieci wzywają do walk klasowych, wojny domowej i powstań.

New-York, 1 grudnia.

Propozycje rozbrojeniowe delegacji sowieckiej wzbudziły tu wielkie zainteresowanie. Większość pism nowojorskich zapatruje się pesymistycznie na obecną sytuację Europy. Zdaniem „New-York World”, traktaty defenzywy, zawarte w ciągu lat ostatnich, dzieli Europę na dwie wielkie koalicje państw zbrojnych; do jednej grupy należą np. Francja, Belgja, Polska i państwa małej ententy, do drugiej — Włochy, Litwa, Austria, Bułgaria, Niemcy, Rosja sowiecka.

Europa, zdaniem dziennika, nie jest skłonna do utrzymania pokoju, lecz raczej do rewizji obecnego stanu pokojowego.

Paryż, 1 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Większość prasy paryskiej nie bierze na serio propozycji Litwinowa, idących w kierunku natychmiastowego całkowitego rozbrojenia. Zdaniem „Le Journal” Litwinów przedstawia zwykły porządek rzeczy, wysuwając zasadę, że żandarmi muszą zniknąć wcześniej, niż zbrojownicy. Prawdziwa logika wymaga podporządkowania redukcji zbrojeń zasadzie bezpieczeństwa.

Wielka narada w Berlinie

przedstawicieli polskiego i niemieckiego przemysłu.

Berlin, 1 grudnia.

Zapowiedziana od dłuższego czasu konferencja przedstawicieli polskich i niemieckich kół gospodarczych odbędzie się w Berlinie dnia 6 i 7 grudnia r. b. W konferencji wezmą udział czołowi przedstawiciele polskiego i niemieckiego przemysłu, handlu i rolnictwa. W grupie niemieckiej przewodniczyć będzie p. Frowein. Na konferencji tej rozpatrywana będzie sytuacja gospodarcza obu krajów, przyczem narady będą miały na celu doprowadzenie do wzajemnego porozumienia obu stron w sprawie konieczności gospodarczych. Temsamem konferencja przyczyni się do uspokojenia atmosfery politycznej.

W ramach konferencji rozpatrywane będą najważniejsze punkty polsko-niemieckich rokowań handlowych. Według informacji dzienników niemieckich istnieje zamiar prowadzenia narad konferencyj oddzielnie w trzech komisjach: w komisji przemysłu ciężkiego, w komisji przemysłu przetwórczego i w komisji rolniczej. W każdej z tych komisji, poza

ich członkami, zasiadać mają przedstawiciele także i innych galezi gospodarczych.

**

Berlin, 1 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Oficjalny organ stresemannowskiej partii ludowej „Nationalliberale Korrespondenz”, polemizując z „Vossische Zeitung”, występuje przeciwko przypuszczeniu, jakoby mianowanie dr. Hermesa kierownikiem delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską miało oznaczać zwycięstwo grupy agrarjuszy. Jak oświadcza „Nationalliberale Korrespondenz” w spornych i krytycznych kwestiach rolniczych doszło już lub dojdzie w niedalekiej przyszłości do porozumienia w Berlinie, dr. Hermes zaś będzie miał za zadanie prowadzić w Warszawie rokowania przede wszystkim w sprawach, dotyczących cel przemysłowych i handlu. Organ partii ludowej wyraża wreszcie przekonanie, że dr. Hermesowi uda się jeszcze w ciągu bieżącego roku doprowadzić do skutku umowę z Polską.

List marsz. Rataja do min. komunikacji w sprawie biletów kolejowych dla prezyjum sejm.

Warszawski koresp. „Republiki” telefonuje:

Z powodu cofnięcia biletów kolejowych dla prezyjum sejm, marszałek sejm Rataj wystosował do ministra komunikacji list, w którym stwierdza, że wedle art. 28 Konstytucji po wygaśnięciu kadencji trwają nie tylko między marszałkami i wicemarszałkami, ale także i ich mandaty. Równocześnie oświadcza jednak, że nie ma zamiaru prowadzić sporu o przywileje, wypływające z trwania tych mandatów, między innymi o bilety kolejowe i powołuje się przytem, że przez cały czas piastowania swego urzędu przestrzegał bardzo usilnie, aby raczej dbano o obowiązki, aniżeli o prawa związane z urzędem.

Strasna katastrofa samochodowa.

Warszawski koresp. „Republiki” telefonuje:

Na szosie pod Wejcherowem zdarzyła się strasna katastrofa samochodowa, która skończyła się tragiczną śmiercią dwójga osób.

Samochód jechał z normalną szybkością. Pasażerami byli małżonkowie Mielkowie z Wejcherowa.

Nagle z niewytłomaczonych dotychczas powodów, samochód przewrócił się, naskrywając sobą jadących.

Oboje Mielkowie ponieśli śmierć na miejscu. Szofer cudem ocalał, odnosząc tylko lekkie obrażenia.

P. prezydent Rzeczypospolitej

obchodził wczoraj 60-tą rocznicę urodzin.

Warszawski koresp. „Republiki” telefonuje:

W dniu wczorajszym, najwyższy stojnik państwa p. Prezydent Mościcki obchodził 60-tą rocznicę urodzin.

Owa „kopę lat” p. Prezydent dzieli nie nosi na swych krzepkich barkach, dając pewność, że czekają Go jeszcze długie lata pracy dla dobra kraju, którego obywatele, przejęci serdeczną czcią dla Pierwszego z pośród nich, gorąco tego pragną.

2800 ofiar powodzi w Maroku francuskim.

Paryż, 1 grudnia.

Według prowizorycznych obliczeń katastrofa powodzi w Marokku francuskim wyrządziła o wiele większe straty, aniżeli pierwotnie przewidywano. Szkody materialne obliczają prawie na miliard franków, ponieważ zniszczono całą zasiewy, wsie, tamy wodne i drogi na przestrzeni 2.500 km. kw. Liczba zabitych arabów dosięga 2.500, europejskich zaś około 300. Rząd francuski wyznaczył wielkie kredyty na wsparcie dla poszkodowanych.

Morze Kaspijskie zamarzło.

Wiele rybaków zginęło.

Moskwa, 1 grudnia.

Gwałtowne burze, jakie szalały nad morzem Kaspijskim, spowodowały liczne spustoszenia wśród floty rybackiej.

Na wybrzeże fale przyniosły kilkadziesiąt tratw, na których znajdowało się 5000 zmarzniętych na śmierć i 40 wyczerpanych rybaków.

—:—

Moskwa, 1 grudnia.

Północna część Morza Kaspijskiego zamarzała. Śnieżyce przerwały komunikację telefoniczną i telegraficzną na wybrzeżu. W Baku zato padały gwałtowne deszcze, również w mieście zalane.

Rozwój bujnych włosów, zapobieganie wypadaniu i marnieniu ich uzależnione jest od czystości skóry głowy. Przykra woń niewymytych włosów jest miarą nagromadzonej, jęczelkowej wydzieliny, które drażnią skórę, niszczą korzenie włosów. Arcyważny jest dobór odpowiedniego środka. Polecanym godnym jest Shampooing D-ra Lustre, który dostosowany jest do warunków skóry głowy, a nawet do jasnych i ciemnych włosów odrodnę. Rozumie się, że skutek osiągnie się, jeśli pianę tego Shampooing wiera się w czasie mycia w skórę.

PRZEZ OKNO NA POLSKĘ.

Wiedeń, 30 listopada.

Gdy Wiedeń zbudził się dzisiaj i przeczytał tylko nagłówki gazet, sądzono powszechnie, że nad Niemnem i Wilejką kanonierzy conajmniej zakładają naboje, a oficerowie na pozycjach mierzą odległość do celu: „Der polnisch-litauische Konflikt“ (N. W. Tageblatt), „Unverminderte Kriegsgefahr im Osten — Grosse Truppenkonzentration an der polnisch-litauischen Grenze“ (Der Tag), „Kriegsgefahr in Osteuropa — Wachsende Spannung zwischen Polen und Litauen“ (N. W. Journal)...

Biegna depesze z Berlina o buncie żalantów kowieńskiej, z Londynu donoszą o zainteresowaniu rządu i parlamentu angielskiego konfliktami, z Rygi i Kowna tylko drutem nonsens po nonsensie, tylko w Warszawie, tej samej Warszawie, gdzie wszyscy dopatrują się niebezpieczeństwa, idą słowa pokoju i rozważa. „niebezpieczeństwo wojenne“ — gdzie rząd znacznie potężniejszego większego państwa, niż Kowieńska Litwa oddaje konflikt w ręce Ligi narodów stara się o decyzję na tem polu, a nie lasach i ugorach granicznych...

Nie ulega wątpliwości, że konflikt polsko-litewski, jeśli wogóle można go tak nazwać, jest centralnym punktem europejskiego zainteresowania. Korespondenci światowych pism tutejszych otrzymali już telegraficzne dyspozycje, aby zwracać baczną uwagę na Warszawę, a w razie potrzeby niezwłocznie wyjechać do stolicy Polski i... dalej...

W kawiarni na Graben spotykam się z zagranicznymi kolegami. Dziennikarz polski jest, naturalnie, w obecnym momencie rozrywany. Zadają mu tysiące pytań, niekiedy tak nahlwnych, że ręce opadają ze zdziwienia. Znajomość naszych problemów jest oburzająca i nie dziwnego, że w tym chaosie niekiedy rodzić się mogą najdziwniejsze spekulacje. Rzecz jednak bardzo charakterystyczna jest, że w bezpośrednią możliwość wojny nikt nie wierzy, mimo stałą wyrażoną propagandą niemieckiej.

Z tej „wojny“ nie będzie — mówi barczysty, wielki amerykański korespondent jednego z największych dzienników świata. Piłsudski nie dopuści, choćby go nawet prowokowano. Wysłałem niedawno do New-Yorku szczegółowe sprawozdanie z przebiegu rozmów o pożyczkę i doszedłem do wniosku, że wasz premier jest jednym z najbardziej inteligentnych (clever) ludzi w Europie. Jestem pewien, że jego pojawienie się w Genewie będzie ze względu na jego metody polityczną jedną z największych sensacji od kilku lat.

Miałem okazję poprowadzenia długich rozmów z pewnym obcym dyplomatą, który w następujący sposób ujmował ciekawą sytuację Polski:

Z „wybuchem“ problemu litewskiego świat polityczny liczył się już od kilku miesięcy. Pierwsza awantura wzięła w ostatnich tygodniach pokrycia nieomal z datą podpisania przez Litwę umów pożyczkowych. Rzecz owa była, że chciano sprowokować konflikt w ten sposób zlikwidować zaufanie do was. Nie będę wymieniał tego, co chodziło o zakłócenie spokoju, ale formuła brzmi tu: is facti cui prodest. Obecnie sytuacja naprężała się w kilku spórzędnych momentach. Pierwszy z nich wynika z wewnętrznych stosunków Litwy. Rząd dyktatora Waldemarasa w warunkach kowień-

skich nie ma żadnych podstaw. Ani położenie gospodarcze, ani przestanki polityczne nie pozwalają na trwający obecnie stan rzeczy. Opozycja musi się na czemś oprzeć, i rzecz prosta, że przede wszystkim zwraca uwagę na Polskę. Emigracja litewska w Polsce — to rzecz dla Kowna nad wyraz niebezpieczna. Stąd dążenie Waldemarasa do wywołania zawczasu konfliktu, aby stworzyć przynajmniej pozory narodowej jedności i łatwo skompromitować emigracyjne czynniki demokratyczne i polonofilskie, jako zdrajców stanu. Waldemarasa zdaje sobie sprawę, że wojna litewsko-polska jest oczywistym nonsensem, ale jemu wystarczy atmosfera wojenna, względnie pierwsze lepsze „normalne“ tarcie graniczne, aby z muchy zrobić słonia, szczególnie na pokaz Lidze narodów i przeciwnikom w kraju. Piłsudski grę tę rozumie i świetnie szachuje Waldemarasa swą urbi et orbi gloszoną pokojowością.

Drugi moment odnosi się do Rosji. I

tam nikt się poważnie nie liczy z możliwością zbrojnego konfliktu polsko-litewskiego. Bynajmniej to jednak nie przeszkadza w fabrykowaniu wielkich planów wojennych. Rosja jest zainteresowana w utrzymaniu status quo, na wypadek tedy jakichkolwiek bądź zatargów musi zająć stanowisko. Te przestanki wystarczą, by robić rwetes, a tymczasem ludzie zapomną o rozłamie w bolszewizmie. Wobec „niebezpieczeństwa“ dla całej Rosji łatwiej jest zamknąć usta Trockiemu.

Trzeci moment jest w ścisłym związku ze zbliżającą się konferencją rozbrojeniową. Nikt nie ludzi się ani na chwilę, aby doprowadziła ona do rezultatów pożądaných. Na dowód można przytoczyć fakt, jak Liga przyjęła znaną propozycję Polski przed kilku tygodniami. Każde zarzewie wojny, zamiast być ostrzeżeniem dla militarystów, stanowi dla nich punkt oparcia do dowodzeń o konieczności zbrojenia się. Czy krzyk litewski nie jest dla nich dziś świetną

gratką? Każdy przyłeci z pewnością, że nie tylko chciałby się rozbroić, ale i rozebrać do naga, ale nie może... wstydzi się... bo, bo go napewno inni podpatrzy i zbija... Bo zawsze są zli tylko inni, a my jesteśmy najlepsi...

Krótko mówiąc, wojna na wschodzie mogłaby być dzisiaj na ręce tylko Niemcom i Anglii, choć dla zgoła różnych powodów. Piłsudski nie dopuści do niej i ta kartka w historii musi pozostać po nim na długo!

Opinia powyższa charakteryzuje zrozumienie sytuacji w europejskich kołach politycznych. Polska oczywiście rzadki ten atut wygrywa, by nareszcie spokojną i rzeczową drogą dojść do jakiegoś wyjaśnienia sytuacji z Litwą, która w zaciętrzewieniu poprostu nas nie uznaje... Decyzja ta się zbliża i to zapewne właśnie na terenie genewskim... Amerykański nos weszły sensacje. Zdaje się, że będziemy ich mieli poddostatkiem.

Czesław Ostaszewski.

Polska pragnie pokoju.

Znajdzie to swój wyraz na posiedzeniu rady Ligi narodów.

Prasa europejska poświęca ostatnio wiele miejsca sprawie konfliktu polsko-litewskiego. W tych właśnie dniach przyniosła półurzędowa „Ceskoslovenska republika“ ciekawy bardzo artykuł wstępny, zatytułowany „Polska polityka wschodnia“, który w sposób nader rzeczowy przedstawia istotę sporu między Polską a Kownem.

„Pisma niemieckie i sowieckie, — czytamy w „Ceskoslovenskiej republice“, — nie przestawały ostatnio bić na alarm z powodu t. zw. niebezpieczeństwa polsko-litewskiego, przedstawiając niebezpieczeństwo to w kolorach jak najciemniejszych i twierdząc, że wkrótce już buchnie na wschodzie płomień nowej krwawej wojny.

Plany te, — kontynuuje swe wywody czechosłowacka, — są na pierwszy rzut oka aż nazbyt przejrzyste, i można o nich z całym spokojem powiedzieć, że „zyczenie spłodziło myśl“. Jest rzeczą jasną, — dowodzi dalej dziennik praski, — że Polska wojny nie pragnie. Niezbyt dawno zgłosiła przecież Polska w Genewie wniosek, zmierzający do zupełnego uniemożliwienia konfliktów zbrojnych. Wniosek ten wywołał na całym świecie wielkie zainteresowanie i ostatecznie uchwalony został na ostatnim posiedzeniu Ligi narodów. Mamy jeszcze w pamięci ożywioną dyskusję nad wnioskiem polskim, — czyż można więc przypuszczać, by Polska, która we wrześniu ekspozycjonalnie w sprawie powszechnego pokoju, miała w listopadzie pobrzekiwać szabellą i zdradzać w ten sposób swą przeszłość, kompromitując się równocześnie przed całym światem? Czyż można coś podobnego oczekiwać od państwa, które przy każdej okazji podkreśla pokojowość swej polityki, i które przedewszystkiem całą swą energię wyteżać musi, by wybudować i umocnić państwo polskie, by ożywić jego produkcję i dać chleb i oprać ludowi?“

Pismo stwierdza, że dziwnym zbiegiem okoliczności najwięcej zamieszania z powodu nieunormowanych jeszcze sto-

sunków polsko-litewskich wywołują te właśnie czynniki, które w sprawie tej najmniej są zainteresowane.

„Ceskoslovenska republika“ przypomina, że delegat Polski na kongresie emigrantów litewskich w Rydze oświadczył, iż Polska partja socjalistyczna, podając bratnią dłoń przedstawicielom robotników, rolników i intelektualistów litewskich, żadną miarą nie chce pogwałcić suwerenności, niepodległości i integralności Litwy, albowiem jedynym życzeniem Polski jest nawiązanie normalnych stosunków z Litwą. Dziennik czeski wyraża przekonanie, iż powyższe życzenie polskiej partji socjalistycznej jest równocześnie szczerem życzeniem całego narodu polskiego i oficjalnej polskiej polityki, że życzenie to było również przedmiotem rozmów wileńskich, o których ze źródeł niemieckich i sowieckich rozgłaszano najstraszliwsze wieści. Z inicjatywy Polski sprawa stosunków polsko-litewskich omawiana będzie również na posiedzeniu grudniowym Rady Ligi narodów w Genewie, gdzie przed stawiciele polscy zamierzają domagać się interwencji Ligi narodów, by wreszcie położyć kres obecnemu stanowi wojennemu między Polską a Litwą, trwającemu już od szeregu lat, i nie przynoszącemu korzyści ani Polsce, ani Litwie. Rzecznikiem Polski w Genewie będzie, według dotychczasowych informacji, obok ministra spraw zagranicznych, Zalesskiego, sam marszałek Piłsudski, który przy tej okazji pragnie zwrócić uwagę instytucji genewskiej na polskie tendencje pacyfistyczne.

„Ceskoslovenska republika“ pisze dalej, że nie wolno mówić o polskich przygotowaniach do wojny z Litwą. Cele Polski są wybitnie pokojowe, pokojowe mi mają być również wszystkie drogi, prowadzące do porozumienia z Litwą. Na poparcie tego twierdzenia dziennik praski przytacza niedawne oświadczenie posła polskiego w Moskwie, ministra Pałka, który zapewnił rząd sowiecki, że Polska nie ma zamiarów agresywnych wobec Litwy. Rządowi polskiemu cho-

dzi jedynie o to, by sponoczył się wreszcie ów rzekomy stan wojenny między Litwą a Polską, Prace chodzi jedynie o utrzymanie, względnie nawiązanie normalnych i przyjaznych stosunków z sąsiadami wschodnimi. Zasady tej trzyma się Polska nie tylko w swej polityce wschodniej, lecz w całej polityce zagranicznej. Świadczą o tem wymownie jej wysiłki w kierunku przywrócenia normalnych stosunków z Rosją, świadczy o tem przedewszystkiem jej szczerze dążenie do umocnienia pokoju na wschodzie, czego wyrazem są toczące się rokowania między Warszawą a Moskwą w przedmiocie zawarcia paktu o nieagresji, które w niedalekiej przyszłości zostaną prawdopodobnie sfinalizowane.

O szczerzej pokojowości Polski świadczą dalej, — zdaniem „Ceskoslovenskiej Republiki“, — polityka rządu polskiego w stosunku do państw bałtyckich, świadczą o tem dobre stosunki, łączące Polskę z jej wszystkimi sąsiadami. Polska, podobnie jak i Litwa, — pisze dziennik czeski, — ma prawo domagać się rozwiązania całego szeregu doniosłych problemów polsko-litewskich, ma prawo dalej domagać się otwarcia granicy i usunięcia ustawicznych konfliktów pogranicznych, ma prawo wreszcie domagać się dla dobra obu państw nawiązania normalnych stosunków gospodarczych między Polską a Litwą.

Polska nie chce jednak celu tego osiągać przy pomocy oręża, jak to chciałby niektóre koła świata wnieść, lecz środkami pokojowymi i legalnymi.

„Miejmy nadzieję, — kończy swój ciekawy artykuł „Ceskoslovenska Republika“, — że jej się to uda, czego życzylibyśmy zarówno Polsce, jak i Litwie. Wtedy bowiem stanie się nietylko jasnym że wszelkie wiadomości o tem, jakoby Polska dążyła do obalenia dzisiejszego rządu litewskiego i do anektowania terytoriów litewskich, należą do dziedziny bajeczek, ale równocześnie odpadnie wówczas okazja do takich gestów, jakim było naprzykład niedawno doręczenie rządowi warszawskiemu noty sowieckiej“.

R.

Program nowego gabinetu belgijskiego

Bruksela, 1 grudnia.

Premier Jaspars odczytał w izbie deklarację, w której stwierdza, że przed rządem stoi zadanie dokonania odrodzenia finansowego i ekonomicznego kraju oraz rozwiązania kwestji teorgarnej armji. Polityka zagraniczna pójdzie w kierunku współpracy z mocarstwami

w duchu locarneńskim. Zadaniem rządu będzie utrzymanie równowagi budżetowej i spłacenie w krótkim terminie długów. Rząd ukonstytuuje również komisję mieszana parlamentarno-wojskowa, która zbada kwestję organizacji armji, a w szczególności sprawę czasu służby wojskowej.

Sprzedż mebli carskich.

Moskwa, 1 grudnia.

Rząd sowiecki postanowił sprzedać z licytacji umeblowanie pałaców carskich w Liwadji i Peterhofie. Decyzja ta nastąpi wbrew protestom muzeów sowieckich.

SPLENDID

NARUTOWICZA 20.

NARUTOWICZA 20.

DZIS PREMJERA!

Arcydzieła filmowego ze złotej serii sowieckiej produkcji 1927/28

DEKABRYŚCI

SPISKOWCY W CARSKIEJ ROSJI

Wielka epopea bohaterów, którzy pierwsi wnieśli sztandar wolności Polski i Rosji.
Dramat dziejowy 150 milionowego narodu podług słynnej powieści D. MEREŻKOWSKIEGO

**Książęta i hrabowie rosyjscy sprzedawali potężnemu carowi swe żony
za jeden łaskawy uśmiech.**

**Świsł knuta i jęki tłumionej namiętności oraz tyranję Azji ukazują
ten obraz.**

**Jedna trzecia część mieszkańców stolicy Rosji brała udział w masowych
scenach do tego obrazu.**

W rolach głównych:—najwybitniejsi artyści Teatru Stanisławskiego w Moskwie

M. MAKSIMOW

jako car
Aleksander I

D. BORONICHIN

w roli powieszonoego
—poety Rylejewa.—

POTEŻNA PIEŚŃ WYZWOLENIA!

ZARANIE REWOLUCJI ROSYJSKIEJ!

LAS SZUBIENIC!

Ilustracja muzyczna pod batutą A. Czudnowskiego.

Początek o g. 4.30 po poł.

Występ baletu Bodenwieser.

Sala Filharmonii z trudem **zdołała** pomieścić wszystkich tych, którzy, być może, zwabieni pociągającym tytułem: „wyzwolone piękno nagości”, ale daleko bardziej jeszcze sławą, jaką zespół Gertrudy Bodenwieser cieszy się w całym świecie, przybyli onegdaj na ten wieczór tancerzy.

Nie zawiedli się też ani jedni, ani drudzy. Choć bowiem „nagości” było niewiele, ale zato piękno istotne tańca, jako sztuki, zademonstrował balet Gertrudy Bodenwieser w sposób tak artystyczny i kulturalny, że pogrążył z miejsca w nicosć zapomnienia wszystkie to, co dotąd w tej dziedzinie na naszych deskach scenicznych czy estradowych widziano.

Przedewszystkiem zachwyca w produkcjach tego zespołu niezwykle bogactwo pomysłów i koncepcji inscenizacyjno-tanecznych. Tak, na przykład, taniec, zatytułowany w programie „Wpływ negroidów”, zawierający doskonałą charakterystykę naśladowczą ruchów prymitywu — murzyna, upodobnionego do małpy, albo znakomicie podchwytana groteska taneczna „Parodia charlestona” — to przecież niezrównane sztuczki mistrzowskie zarówno techniki, jak i ilustracji tanecznej.

A ileż wyrazistości i natężenia ruchowego zawierała pierwsza część tańca, zatytułowanego „Taniec stepów”, a będąca upoświadczeniem pracy burłaków! Co za bajeczne wyzyskanie ruchów głowy i rąk, uwidocznione, oprócz tego tańca, jeszcze bardziej w t. zw. „Typach zachodu” — w mechanizacji ruchów nazwanej „Systemem Forda”.

Scenka baletowa „Spóźnione zare-

Wraz z mlekiem połykamv miliony chorobotwórczych bakterji.

Kwestja jakości spożywanego przez nas mleka jest bezsprzecznie kwestją interesującą w Łodzi wszystkich, bez różnicy stanu, płci i wieku, tembardziej, że Łódź spożywa przeszło 150 tysięcy litrów mleka dziennie.

Zdawałoby się, że jest to produkt zdrowy, co oczywiście nie ulega najmniejszej kwestji, to jednak mleko, które my spożywamy jest, jak wykazują laboratoria, produktem lichym, rojącym się od bakterji.

Stwierdzono, iż 12 procent mleka łódzkiego jest sfałszowane. Procent ten jest bardzo wysoki, jeśli zważymy, że uprz. w Belgji odkryto tylko półtora procent mleka sfałszowanego.

Nie jest to jednak sprawa najgorsza. Miejskie laboratorium bakteriologiczne wykazało, iż mleko w oborze posiada w jednym centymetrze sześciennym do 30 tysięcy bakterji, co nie jest wcale szkodliwe, to samo jednak mleko, badane na

rynku lub w sklepikach, wykazuje w tej samej objętości, t. j. w centymetrze sześciennym około 30 milionów bakterji, co ma już poważny wpływ na zdrowie ludzi.

Jakiż z tego wniosek? Mleko łódzkie jest niewymownie brudne. Przechodzi ono przez brudne ręce, przez brudne naczynia i nieprzechowywane w lodowniach, sprzyja nadmiernemu mnożeniu się chorobotwórczych zarazków.

Na podstawie tych danych dochodzimy do wniosku, że mleko łódzkie w poważnej ilości nie powinno być spożywane w stanie surowym.

Jak się dowiadujemy, projektowane jest w związku z tem ściślejsze niż dotychczas, kontrolowanie sprzedawanego mleka.

Dotychczas bada się tylko, czy nie zostało sfałszowane, czy nie dodano doń wody lub nie donieszono jakiegoś preparatu zmniejszającego jego pożywność.

Obecnie, nowy projekt władz administracyjnych przewiduje ukaranie zarówno sprzedawcy jak i właściciela krowy, jeśli dostarczać będą oni mleka zanieczyszczonego, nie odpowiadającego wymaganiom higienicznym.

Projekt przepisów tego rodzaju już jest opracowany i jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie wydany zostanie drogą rozporządzenia przez ministerstwo spraw wewnętrznych.

Antyseptyczny

„Hygenol”, idealny puder dla dzieci, zapobiega odparzeniom

Przed świętami godziny handlu będą przedłużone

W dniu wczorajszym stowarzyszenie polskich kupców chrześcijan, stowarzyszenie kupców detalistów i stowarzyszenie centralne kupców i przemysłowców województwa łódzkiego przedłożyły prezydium rady miejskiej petycję w sprawie przedłużenia handlu w okresie przedświątecznym do godziny 9 wieczór w dni powszednie, oraz otwarcia sklepów w niedzielę przedświąteczną.

Petycja ta rozpatrywana będzie w jednym z najbliższych posiedzeń rady miejskiej, która wnioski te zaakceptuje w celu umożliwienia ludności zaopatrzenia się we wszelkie produkty i artykuły na święta w dogodniejszych godzinach.

OBCHÓD ROCZNICY I WSTANIA LISTOPADOWEGO.

W niedzielę, t. j. dnia 4 grudnia 1927 r. o godz. 12-ej w południe w sali Polskiej organizacji wolności (P. O. W.) przy ul. Piotrkowskiej Nr. 82 odbędzie się uroczysty obchód z powodu przypadającej 96-letniej rocznicy powstania listopadowego, urządzonej staraniem związku legionistów polskich, polskiej organizacji wolności (P. O. W.), związku podoficerów rezerwy i związku walidów wojennych.

Na uroczystość tę zarządy wymienionych organizacji zapraszają wszystkich członków i obywateli. Wejście bezpłatne.

W programie uroczystości przewidziane są prelekcje; jedną z nich Jaskółka wygłosi ob. pułkownik dr. Stanisław Wieckowski. W części artystycznej wystąpi znany artysta dramatyczny ob. J. Pilarski, dyrektor teatru popularnego oraz kwartet muzyczny pod kierunkiem p. K. Filipczyńskiego.



GRUDZIEŃ

2

Piątek

Dziś: Biblianny P. M.
Jutro: Franciszka Ksaw.

Wschód słońca 7.21
Zachód o g. 15.29
Wschód ks. g. 11.53
Zachód ks. 00.00
Długość dnia: 8.03
Upłyło dnia: 7.53

Jaki będzie grudzień?

Święta Bożego Narodzenia będą mroźne.

— Jaki będzie grudzień? — oto pytanie, które nasuwa się na widok jedynki wskazującej dziś na kalendarzu początek nowego miesiąca.

Według przepowiedni astronomów, grudzień zapowiada się jako miesiąc o zmiennej naogół temperaturze.

Początek i koniec miesiąca ma być mroźny. W połowie, koło 16-go spodziewać się mamy ocieplenia i odwilży.

Natomiast święta Bożego Narodzenia mają być mroźne i śnieżyste.

Zebrania kontrolne.

dla tych, którzy się dotąd nie stawili.

Dowódca okręgu korpusu zarządził dodatkowe zebrania kontrolne dla szeregowych rezerwy i popolitego ruszenia (kat. A.C. i C.I) dla roczników 1901, 1899 i 1887, oraz z tych roczników od 1890 do 1898 włącznie, którzy w latach 1925 i 1926 byli zobowiązani do zebrań kontrolnych, lecz z jakichkolwiek powodów obowiązku tego nie wypełnili.

Zebrania odbywać się będą w lokalach PKU. w dniach 15, 16, 17, 19 i 20 grudnia o godz. 9 rano.

W lokalu PKU. Łódź — miasto I winni stawić się zamieszkałi w dniu 1 sierpnia w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9 i 11, zaś w lokalu PKU — Łódź — miasto II winni stawić się zamieszkałi w obrębie komisariatów 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14.

Po ostatecznym terminie rozpocznie się energiczne sprawdzanie i winni przedstawienia się na zebrania kontrolne karani będą z całą surowością.

Baczność, rocznik 1907.

Kto ma się zgłosić jutro.

W dniu jutrzejszym winni się stawić do rejestracji w lokalu przy ul. Traugutta 10, mężczyźni rocznika 1907, zamieszkałi w obrębie 7 komisariatów policji o nazwiskach na litery R. S. Sz. T. U. W. Z. Z.

Do rejestracji winni stawić się zamieszkałi stale na terenie m. Łodzi, nie posiadający stałego miejsca zamieszkania na terenie Rzplitej, a przebywający czasowo w Ło.żi w okresie od 16 listopada do 23 grudnia, lub też przebywający czasowo w Łodzi, a niemogący zgłosić się do rejestracji w gminie, do której należą.

Golenie zdrożeje.

Fryzjerzy chcą podwyższyć ceny.

Odbyło się posiedzenie cechu majstrów fryzjerskich, na którym wysunięto projekt podwyższenia cen w zakładach fryzjerskich za golenie, strzyżenie, modułację i t. p.

W rezultacie wniosek powyższy przyjęto, a ostateczne ustalenie nowego cenownika odroczone do następnego posiedzenia.

Próba wykradzenia planów mobilizacyjnych z kasy pancernej 21-go pułku piechoty. Włamywacze zostali schwytyani na gorącym uczynku.

Z Warszawy donoszą: Nocy dzisiejszej na terenie Cytadeli warszawskiej dokonano niezwykłego rozbicia kasy pancernej, zawierającej większą sumę pieniędzy, przeznaczoną na wypłatę poborów oficerskich i żołdu w dniu dzisiejszym.

Włamanie dokonano do kancelarii 21 pułku piechoty mieszczącej się na 1-em piętrze w korpusie głównym gmachu.

Włamywacze otworzyli podrobionymi kluczami drzwi wejściowe do kancelarii. Stały tam dwie pancerne kasy: je-

dna większa, zawierająca pieniądze, druga mniejsza, gdzie przechowywano papiery pułkowe i plany mobilizacyjne.

Nie ulega wątpliwości, że właśnie ta koperta, zawierająca rozkaz mobilizacyjny pułku na wypadek wojny, była celem wyprawy kiasarzy.

Dochodzenie stwierdza, że nie z własnej inicjatywy podjęli oni trudną i niebezpieczną wyprawę. Agenci jednego ze wschodnich sąsiadów drogo opłacili wykonawców tej zbrodniczej roboty, rekrutują-

cych się z warszawskiego świata przestępczego.

Złodzieje pomyśleli się jednak, zabrali się do rozbijania innej kasy, w której spodziewali się planów. A może chcieli upiec dwie pieczenie przy jednym ogniu, zadowolili swoich „nadawców” i wzbogacić się nadprogramowo, zabierając przygotowane do wypłaty pieniądze pułkowe.

Władze wojskowe dowiedziały się — parę godzin przedtem o planowanym włamaniu.

Postanowiono przeto „datwić” zbrodniarzom ich robotę. Usunięto posterunki z kancelarii pułku i zciągnięto wartę z przed drzwi.

Zatem kilku wywiadowców, uzbrojonych w rewolwery ukryło się w kancelarii.

Gdy tylko zabłyśły ślepe latarki włamywaczy i bor dotknął ściany kasy, ciężkie dźwięki wywiadowców spadły na ramiona kiasarzy.

— Stać! Ręce do góry! — i stało. We łfy rewolwerów wymierzły w drabów.

Schwytyano ich na gorącym uczynku.

Są to mistrze kiasarstwa warszawskiego: Bronisław Sokółowski (Żytnia 11) Aleksander Słobodziński (Ogrodowa 45) i Franciszek Kiziewicz (Ogrodowa 46) wielokrotnie karani za włamanie i rozbicie kas. Rejestrzy urzędu śledczego zawierają bogaty spis ich przestępstw.

Dyżury w aptekach.

Dziś dyżurują następujące apteki: M. Epsztajna (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Roman błuma (Cegielniana 12), Gortelma (Wschód dnia 54), J. Kępcowskiego (Nowomławska 15).

13-ta pensja będzie wypłacona.

Delegacja pracowników miejskich u p. prezydenta Ziemięckiego.

W dniu wczorajszym przedstawiciele klasowego związku pracowników miejskich odbyli w prezydium magistratu dłuższą konferencję na temat 13-ej pensji dla pracowników miejskich.

Chodziło o to, iż w swoim czasie związek toczył walkę z poprzednim magistratem w tej sprawie i po przeprowadzeniu włoskiego strejku uzyskał od niego zgodę na przyznanie pracownikom tej gratyfikacji.

Zgoda — zgoda, ale pieniędzy tych nie wypłacono i w tej właśnie sprawie udała się wczoraj delegacja do prezydium miasta.

W przemówieniu swem wskazał p. Wojdan, iż sprawa 13-ej pensji jest dla pracowników sprawa pałaca, to też proszą oni nowe władze miejskie, by zajęły się tą sprawą i jaknajrychlej ją uchwalily.

W odpowiedzi p. prezydent Ziemięcki zakomunikował, iż prezydium magi-

stratu zdaje sobie dokładnie sprawę z doniosłości tej sprawy dla ogółu pracowników, to też

bezwzględnie przyczyni się do tego, by gratyfikacja ta została wypłacona.

Niestety jednak, po objęciu urzędowania nowe władze miejskie skonstatowały, że poprzednicy ich pozostawili kasę miejską zupełnie pustą, tak dalece, iż magistrat nie był w możności wypłacić w dniu wczorajszym terminowych zobowiązań.

Z tych właśnie powodów nie może być również uskutecznioma wypłata 13 pensji. By jednak przyczynić się w jakikolwiek sposób do polepszenia bytu pracowników, władze miejskie poczynią starania, by w ciągu kilku dni, w razie możliwości, wypłacić zaliczkę na poczet tej gratyfikacji w wysokości 50 procent.

Delegacja pracowników przyjęła to oświadczenie do wiadomości i na tem konferencja została zakończona. (x.)

Kiepskie buty policjantów.

Cała komisja gospodarcza zawieszona w czynnościach

Z Warszawy donoszą: Przy komendzie głównej policji okręgu warszawskiego istniała komisja gospodarcza, która przyjęła na siebie obowiązek dostarczenia hurtowo surowca na buty dla policji tego okręgu.

Komenda główna przeznaczyła po 40 zł. dla każdego policjanta na obuwie.

W innych okręgach policyjnych pieniądze wypłacono funkcjonariuszom policji gotówką.

Okręg warszawski miał dokonać za-

kupów hurtowych i rozdziału surowca przez komisję gospodarczą, co miało kał kulować się taniej.

Tymczasem towar rozdany warszawskiej policji okazał się niezdatny do użytku, wobec tego wszystkich członków komisji gospodarczej (osiem osób) zawieszono w czynnościach.

Między innymi zawieszono komisarza Kowalewskiego (II-gi kom.), podk. Ciesielskiego, aspiranta Baranowskiego.

Wolno, czy nie wolno palić?

Na kolejach, zwłaszcza na linii Łódź—Warszawa, panuje chaos i zamęt.

Z licznych stron nadchodzą do nas skargi na nieporządek, jakie panują na kolejach warszawskich w sprawie t. zw. wagonów „dla palących i niepalących”. Największy zamęt w tej dziedzinie daje się odczuwać na linii Warszawa—Łódź i vice versa.

Na wszystkich wagonach, na zewnątrz istnieją odpowiednie tablice, określające, który wagon przeznaczony jest dla palących, a który dla przeciwników nikotyny. Tymczasem wewnątrz wagonów umieszczane są napisy odwrotne, t. zn., że pasażer, wsiadając do wagonu

dla palących, musi się przesiąść, aby wypalić papierosa.

Interpelowani w tej kwestii konduktorzy oświadczyli, iż niemiarodajne są tabliczki wewnątrz wagonów. Dlaczego więc dyrekcja kolei dopuszcza się mistyfikacji, wywieszając wręcz przeciwną treść tabliczek na zewnątrz wagonów?

Należałoby więc pomyśleć o tem, aby pasażerowie, którzy ustawicznie są skazywani na ciągłe podwyżki taryfy kolejowej, idące rzekomo na inwestycje i ulepszenia, mogli przynajmniej w czasie podróży spokojnie wypalić papierosa.

Dziś i dni następnych! Potężna epopea walk i pożogi p. t.

„SPOWIEDŹ KAPELANA”

GRAND-KINO

W roli gł. Polski Rudolf Valentino IGO SYM

przy współudziale wielkiej tragiczki DAGNY SERVALLS oraz Karola WOLLA i H. MARRA w obrazie tym przedstawione są sceny walk na froncie rosyjsko-austriackim, gdzie z jednej strony walczyła armja Brusilowa w drugiej Mackensena. — Ta emnica Kapelana. — Cięż na honorze. — Zatajone macierzyństwo. — Udręka kochających serc. Potworna pomyłka sądu polowego. — Silniejsze niż śmierć.



NOVA REWELACJA CYNA WŁOZYMA IGO SYM
SPOWIEDŹ KAPELANA

CASINO

Dziś - dni następnych!

Dziś dn następnych

Imponująca wizja Łodzi na filmie

Arcyfilm polski według genialnej powieści Wł. St. Reymonta laureata nagrody Nobla

ZIEMIA OBIECANA

Realizacja dyr. A. HERTZ i inż. ZB. GNIAZDOWSKI
W ROLACH GŁÓWNYCH

Jadwiga Smosarska

Karol Borowiecki (K. Junosza-Stepowski Maks Baum) Koledzy wspólnicy Borowieckiego (St. Gruszczyński, Wł. Grabowski Herman Bucholtz, Ludwik Solski)
M. Górczyńska, Józef Śliwicki, Maria Modzelewska, Ludwik Lawński,
Paweł Owerflo, K. Krukowski, Julian Krzewiński, Czarny (abędz Loda Halama).

Tańce wykona zespół Koszutski Girls.

Rzecz dzieje się w Łodzi, jej okolicach małątku ziemskim w Łowickim. — Zdjęć dokonano w Łodzi na terenach fabrycznych Widzewskiej Manufaktury i Zjednoczonych Zakładów Przemysłowych Scheiber Grohman w Łodzi

Początek przedstawień o 4.30

Początek przedstawień o 4.30



TEATR MIEJSKI

Dziś, w piątek, „Kredowe koło” po cenach popularnych. Sztuka ta grana będzie w dalszym ciągu jutro, t. j. w sobotę o godz. 4 po południu raz w niedzielę po południu.

Jutro, t. j. w sobotę wieczorem i w niedzielę wieczorem „Peer Gynt”. Ceny popularne.

Poniedziałkowe wieczorowe przedstawienie „Peer Gynta” zostało zakupione przez związki i całkowicie wyprzedane.

„Czarodziejska fujarka”, 3-aktowa bajeczka dla dzieci, urozmaicona śpiewami i tańcami, grana będzie w niedzielę o godz. 12 w południe. Biletów przez cały dzień w cukierni Gostomskiego.

TEATR POPULARNY.

Teatr popularny w dalszym ciągu gra codziennie o godz. 8.20 wiecz. zapowiadając stałe widowisko do ostatniego miejsca „Gri-Gri”, wesoła i melodyjna operetka urozmaicona efektownymi tańcami w wykonaniu nowozaażowanej pary baletowej pp. Desider and Ica, której produkcje taneczne budzą ogólny entuzjazm całej widowni. Ceny miejsc od 50 groszy do 2 zł. 50 gr. Kupony ulgowe ważne.

ODROZENIE PORANKA SYMFONICZNEGO.

Z przyczyn od dyrekcji niezależnych 4-ty poranek symfoniczny nie odbędzie się 4 grudnia, lecz dopiero 11 grudnia, a jako solista wystąpi wielce utalentowany pianista Zbigniew Drzewiecki, który wykona z towarzyszeniem orkiestry filharmonicznej Francka wariacje symfoniczne oraz Debussy Danse sacree i Danse profane. Pozatem orkiestra wykona pod dyr. Teodora Pudera Czajkowskiego 4-tą symfonię Poranek ten ze względu na piękny program oraz osobę wielce utalentowanego artysty cieszyć się będzie niewątpliwie dużym powodzeniem.

Bezinteresowna powieść

Na marginesie powieści St. Ign. Witkiewicza „Pożegnanie jesieni”.

(Dokończenie)

Niemniej jednak te dygresje filozoficzne są w pewnej mierze tragiczne i, co ciekawsze, nie z tego wyświechtanego już powodu, by autor miał zwątpić w możliwość poznania. Przyczyna leży gdzieś indziej. Witkiewicz widzi zalewający wszystko: sztukę, religię i nawet filozofię — utylityzm społeczny. Rozważając z tem przeświadczeniem wiarę w możliwość istotnego (eidetycznego) poznania w myśl zasad Husserla należy w niej widzieć wiarę obrońców Okopów św. Trójcy. Pragmatyzm zutyliteryzował myśl filozoficzną i wykluczył właściwie bezinteresowną spekulację. Metoda socjologiczna zdaje się być zapowiedzią krucjaty przeciw jednostce.

Jeżeli chcielibyśmy odnaleźć odpowiedniki dla tych kierunków teoretycznych w sztuce, to narzuca się siłą rzeczy przeświadczenie, że Husserl byłby hr. Henrykiem walcującym z uniwersalizmem i społecznymi tendencjami o sztuce, broniącym czystej sztuki przeciw stosowanej.

Drugim, dla Atanazego niezwykle istotnym momentem jest jego erotyzm. Właściwie „Pożegnanie jesieni” jest najlepiej postawionym polskim „Don-Ju-

anem”, którego momentem dramatycznym jest jego stosunek do społeczności, kwestia jego utylityzmu społecznego, walka erotyzmu indywidualnego z pragnieniem podporządkowania się gromadzie. I gdyby nie zamach stanu niwelistów, gdyby nie przeszkoda społeczno-polityczna, byłby Atanazy w dalszym ciągu erotomańskim analitykiem. — Zginął w walce z prawem gromady.

Powieść W ma z punktu widzenia roboty artystycznej dużo wad niedociągnięć, brak jej artystycznej zwięzłości dygresje filozoficzne Atanazego są zbyt rozwlekłe, czasem powtarza to samo innymi słowami, a przedewszystkiem są papierowe, chociaż autorowi dany est dar wnikliwego definiowania. Chwilami ma się wrażenie, że pisarz wkłada w usta bohaterowi i bohaterce pewne „uzno” z powieścią związane tyraady. Tak silny niepokój metafizyczny jest bowiem niezrozumiałym i psychologicznie niekonsekwentnym. Luźny związek dygresji z powieścią można zresztą udowodnić tem, że zajmując na początku książkę prawie całe strony, ręką one w sposób uderzający ku końcowi. Prostu autor wypowiedział się już w tych sprawach.

Druga wada: Witkiewicz jest przedewszystkiem dramaturgiem i dlatego nadał powieści pewne, dość silne napięcie dramatyczne. Ale tu popełnił błąd. Stworzywszy odrazu dramat nie stopniował jego napięcia, lecz utrzymywał go wciąż na tym samym poziomie. Sytuacja

Co usłyszymy przez radio?

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

12.00 — Sygnal czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, gospodarczy, PAT-a z Jajłami; „Kultura i sztuka”, oraz nadprogram. 15.00—15.20 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, PAT-a, oraz nadprogram. 15.20—15.25 — Przerwa. 16.25—16.40 — Nadprogram i komunikaty PAT-a. 16.40—17.05 — Odczyt: „Kolejnictwo, jego zadania i cele” — wygłosi radca min. komunikacji, p. Mikołaj Dołanowski. 17.05—17.20 — Przegląd wydawnictw periodycznych — omówi prof. Henryk Mościcki. 17.20—17.45 Odczyt: „O opasaniu bydła i trzody chlewniej” (dział: „Rolnictwo”) — wygłosi p. Felician Makomski. 17.45—19.00 — Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry J. Czarnieckiego. 19.00—19.15 — Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.15—19.30 — Rozmaitości — wypowie p. Ludwik Lawiński. 19.30—19.55 — Odczyt: „Wartości wychowawcze sportu” (dział: „Sport i wychowanie fizyczne”) — wygłosi red. J. Zysko-Bolusz. 19.55—20.15 — Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki” — wygłosi prof. St. Niewiadomski. 20.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z filharmonii warszawskiej. W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim. 22.00 — Sygnal czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, policyjny, PAT-a, sportowy, oraz nadprogram.



PROGRAM STACJI ZAGRANICZNYCH.

Königswusterhausen 8 Kw. 1250 m.

14.20—14.45 — Pogadanka dla dzieci. 15.00—15.30 — Szkolnictwo w Ameryce. 15.35—15.40 — Biuletyn meteorologiczny. Giełda. 16.00—16.30 — Święci i stigmatycy. 16.30—17.00 — Technika mowy. 17.00—18.00 — Sztuka renesansu w Niemczech. 18.55—19.20 — O węglu. 19.20—19.45 —

Odczyt naukowy dla lekarzy. 20.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Linska. 22.00 — Komunikat sportowy. Transmisja z Berlina. 22.30 — Koncert. Transmisja z Berlina.

Włodeń 7 Kw. 517.2 m.

11.00 — Koncert. 16.00 — Koncert. 17.20 — Muzyka dla dzieci. 17.40 — Projekty wycieczki i podróże na koniec tygodnia. 18.00 — Odczyt z dziedziny automobilizmu. 19.30 — Muzyka kameralna.

Rzym 3 Kw. 449 m.

13.00—14.00 — Komunikat rządowy. 14.00 — Giełda. Wiadomości Stefani. 16.40 — Wiadomości. Giełda. Podzielnik dziecka. Komunikat rolniczy. 17.30—18.45 — Radiotechnika. 18.45—19.00 — Telegraf Morse'a. 19.00—19.40 — Komunikat rządowy. 19.40 — Radiokronika. Komunikat instytutu „Po pracy”. 20.30 — Sygnal czasu. Wiadomości Stefani. Biuletyn meteorologiczny. 20.40 — Wieczór muzyki lekkiej. 22.55 — Wiadomości.

Kampania wyborcza.

Co robi Prawica Narodowa.

Wobec ogłoszenia przez rząd dekretu o wygaśnięciu kadencji ciał ustawodawczych, na terenie Łodzi przejawiać się zaczyna coraz intensywniejsza akcja poszczególnych stronnictw politycznych, które wkroczyły już w pierwszy okres kampanii wyborczej.

W związku z tem dowiadujemy się, że w pierwszych dniach przyszłego tygodnia odbyć się ma w Warszawie i posiedzenie komitetu wyborczego stronnictwa zachowawczych, w skład których wchodzi, jak wiadomo, również i Prawica Narodowa. Tematem obrad ma być sprawa ustosunkowania się konserwatystów do problemu zbliżających się wyborów.

Wolność zebrań.

Okres przedwyborczy już się rozpoczął.

Okres przedwyborczy do ciał ustawodawczych rozpoczął się faktycznie z dniem rozwiązania przez pana Prezydenta sejm i senatu, t. j. 28 listopada r. b.

Od dnia tego, aż do ukończenia wyborów istnieje zupełna wolność odbywania zgromadzeń przedwyborczych i publicznych, jak i poufnych, bez potrzeby zawiadamiania o nich starostwa czy policji. Zgłoszone muszą być tylko zgromadzenia mające się odbyć pod gołębem na miejscach publicznych, t. j. na rynkach, ulicach i t. p.

przed pierwszym pojedynkiem Atanazego i przed drugim jest w istocie swej jednolitym. Tyle różnicy, że przed pierwszą rozprawą Atanazego, jego pożądanie Heli Bertz było tylko intelektualizowaniem samooszukiwaniem się, podczas gdy walkę z Tvdarstrupem wywołał już jedynie seksualizm. A po śmierci Zosa akcja właściwie „fiaczele” i ma już jeden tylko moment dramatyczny i wysoce artystyczny zarazem śmierć Atanazego.

Trzecią wadą est makabryczny nastrój całej powieści. Jest on w gruncie rzeczy typowo dekadenccki, chociaż naprawdę mocny i głęboko przeżyty. Mam wreszcie osobisty żal do autora za pewne zdewaluowanie bohaterów. Atanazy od intelektualizmu przechodzi do erotycznej monomanji a nawet do alfonostwa (rehabilituje go tylko śmierć). Hela zapowiadająca się na demona pierwszej klasy kończy na klasie trzeciej lub czwartej.

Język jest specyficzny dla Witkiewicza. Wyróżnienia z mowy codziennej, a nie literackiej nadają mu przekonywującą plastykę. Ale z drugiej strony zdania osiągają niekiedy rekord długości powielania Witkiewicza ma jednak duże znaczenie pisarskie. Potrafi przekonać czytelnika o pewnej nadzwyczajności swych bohaterów i każe mu zainteresować się nimi, a nawet polubić.

Na zakończenie kilka słów o stosunku „Pożegnania jesieni” do współczesnej polskiej prozy. Powieść poszła u nas za-

sadniczo w kierunku realizmu życiowego i społecznego, który reprezentują przede wszystkim starsi pisarze (Żeromski, Strugiel i niektórzy utalentowani nawet młodsi (Ostrowski, Kisielewski). Ciekawą odmianą jego był realizm „Generala Barcza” Kaden-Bandrowskiego, w którym autor odkrywał i zacierał jego związki z życiowym i społecznym podłożem. Kilku młodych poetów poszło w kierunku poszukiwań formalnych (przedewszystkiem Rytard i Iwaszkiewicz, Wołoszynowski, Kurek). Jest ich jednak drobna garstka i już widać u nich pewne wewnętrzne załamanie. Prawie dziewięć lat leży wreszcie nowoczesna powieść psychologiczna. Poza ciekawą próbą Nowoskiego (Z podglebia) należą do epoki minionej panuje tu pustka. We Francji mamy tu tak wspaniałe nazwiska z starszego i młodego pokolenia, jak Romain Rolland, M. Martin du Gard, A. Gide, Proust, Radiguet, Cocteau, Cendrars in., a u nas dotychczas prawie nic. Dopiero Witkiewicz jest pierwszym, którego powieść stara się zapalczyć tę lukę. Dlatego pomimo całej dekadencckości „Pożegnania jesieni” — uważam je jednak za twórczy zaczątek. Kończąc nielekko w uwagą, że „autor ma niewątpliwie talent” (już mu go dziś odnawiać „nie wypada”), ale osobistym przekonaniem, że uważam powieść Witkiewicza za jedną z najciekawszych książek kilku ostatnich lat.

Jan Brzekowski

PUSTE KASY MIEJSKIE

zostawili po sobie dawni opiekunowie i władcy miasta.

Prezydent Ziemiecki piętnuje demagogiczną politykę starego magistratu.

Budżet miejski został dotychczas przekroczony o przeszło 40 proc.

Z łoży prasowej.

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej, mimo iż nie wygłaszano mów programowych, pozwoliło już się zorientować, jak potoczą się dalsze prace rady.

Przewidywaliśmy, iż N. P. R. przejdzie do opozycji i to opozycji bezwzględnej. Liczyliśmy się jednak z tem, iż opozycja ta będzie bardziej rzeczowa. Cóż jednak się okazało?

Smiesznie, niecelowe i demagogiczne przemówienia, które z łatwością były obalane przez przedstawicieli większości. Chęć przemawiania dla galerji, co jednak niezupełnie się udawało.

Z ust większości dowiedzieliśmy się natomiast, na jak kruchych podstawach oparte były rady poprzedniego magistratu, który dziś w osobach swych członków zasiadających na ławach radzieckich, próbuje stosować demagogię wobec nowego magistratu.

Dowiedzieliśmy się, w odpowiedzi na wniosek Ch. D., domagający się przyznania robotnikom 13-iej pensji, iż poprzedni magistrat pozostawił kompletnie zdewastowaną kasę, że przekroczył o 40 procent budżet i dziś nowe władze znalazły się w takiej sytuacji, że nie mogą wywiązać się z obowiązków finansowych.

Wnioski opozycji, które demonstracyjnie zgłaszane są obecnie, były przez tych samych panów kilka tygodni temu w najbardziej czynny sposób odrzucane. Wyborcy o tem dobrze pamiętają.

Przebieg posiedzenia.

Posiedzenie rozpoczęło się dopiero o godzinie 8.45, a więc z opóźnieniem przeszło godzinie. Powodem były przewlekające się narady konwentu seniorów nad uzgodnieniem kandydatur na wiceprezesów rady i sekretarzy oraz składu komisji i delegacji.

Postanowiono bowiem uzgodnić powyższe sprawy na konwencie, by plenum nie było zmuszone poświęcić tej sprawie zbyt wiele czasu.

Schodzono się powoli i toczono jeszcze ożywione rozmowy na temat deklaracji, jakie miały odczytać wszystkie ugrupowania.

Nieco humoru wniosły narady nad tą sprawą chadecji. Jak się bowiem okazało, przygotowali oni

dwie deklaracje

jedną opozycyjną i drugą — wręcz przeciwną. Do ostatniej chwili nie mogli się zdecydować, którą deklarację odczytać.

Krzatano się, zbierając podpisy pod wnioskami, które miały być zgłoszone do prezydium. Uwagę ogólną zwracał Wojewódzki, który widocznie nie przyzwyczaił się jeszcze do nowego miejsca na krześle radzieckim, gdyż krecił się nerwowo po sali, spoglądając z nietajnym żalem na fotele prezydium miasta.

Wreszcie zajęto miejsca i prezes rady p. inż. Holgreber otworzył posiedzenie. Wszyscy radni byli w komplecie. Nie brakowało nikogo — nawet dr. Grohman, który nie był obecny na pierwszym posiedzeniu, wczoraj przybył.

Prezes inż. Holgreber zajął posiedzenie upamiętnieniem rocznicy powstania listopadowego. Wspominał, iż przez te walki narodu, prowadzone w ciągu wielu lat i w końcu przez legjony pod wodzą marsz. Piłsudskiego — uzyskaliśmy w naszym pokoleniu przepiękną owość wolności. Zaproponował więc uczcić pamięć poległych uczestników tego powstania.

Wszyscy wstali z miejsc, w skupieniu odając hołd prochom bohaterów.

Z kolei zabrał głos prezydent Ziemiecki.

Mowa prez. Ziemieckiego.

— Zdaję sobie sprawę — mówił prez. Ziemiecki — jak wielki ogrom odpowiedzialności spada na nas. Łódź zajęła pier-

wsze miejsce pod względem skandalicznych warunków sanitarnych i braku elementarnych potrzeb ludności pracującej.

— Są przewodnictwa zaszczytne — to jednak jest hańbiące. Cały wysiłek więc prac naszych skierowany będzie na to, by z tego pierwszeństwa ustąpić.

Poto, by w Łodzi dać dobrobyt robotnikom, nie wystarczy pracą jednego pokolenia. Przed ogromem tych zadań nie cofniemy się jednak nigdy.

— Głosów krytyki nie obawiamy się. Z tych głosów czerpać będziemy wskazówki dla naszej pracy. A gdy szerokie masy przekonają się o naszej dobrej woli przyznają słuszność wszelkim naszym poczynaniom.

Huragan oklasków rozległ się na sali po tem przemówieniu.

Blok socjalistyczny składa wniosek o zdjęcie z porządku dziennego odczytywania deklaracji frakcyjnych.

Wniosek zostaje przyjęty jednogłośnie.

Po odczytaniu komunikatów, p. prez. Ziemiecki oświadcza, iż komunikaty te przygotowały poprzednie władze miejskie, i obecnie prezydium nie było w możliwości dokładnie się z niem zapoznać, wobec tego zgłasza on wniosek o nieprzyjęciu przez radę do wiadomości odczytanych komunikatów i odesłanie ich do magistratu.

Oczywiście dr. Fichna protestuje z urzędu, oznajmiając, że komunikaty mogą być odesłane do magistratu bez użycia słów o nieprzyjęciu ich do wiadomości.

Wiceprez. Rapalski udziela mu jednak natychmiast lekcji regulaminu, dowodząc, iż jedno łączy się z drugim.

Wniosek prez. Ziemieckiego zostaje przyjęty.

Wiceprezesi rady.

Następują wybory. Blok socjalistyczny zgłasza na stanowiska wiceprezesów rady kandydatury

rr. Klima i dr. Szyfmana,

stronictwa chrześcijańskie — dyr. Wolczyńskiego. Wobec tego, iż więcej kandydatur nie zgłoszono —

kandydatury te zostają zatwierdzone bez wyborów.

W podobny sposób zatwierdzono kandydatury sekretarzy rady w osobach

r. r. Wolańskiego, Laisa, Richtera i Milmana (Blok socjalistyczny), r. r. Cyrańskiego i Pałaszewskiego (stronictwa chrześcijańskie) i r. Feina (sjonisiści).

Następnie 5-minutowa przerwa, w trakcie, której uzgodniono ostatecznie skład komisji, delegacji i komitetów, poczem, bez głosowania, zatwierdzono je.

Z kolei przystąpiono do ostatniego punktu porządku dziennego, a mianowicie do wniosków naglych.

Przeciw unieważnieniu listy № 5.

Frakcja Bund zgłasza protest w sprawie unieważnienia listy Nr. 5, motywu, u którego tem, iż unieważnienie to jest sprzeczne z konstytucją, gwarantująca

wolne wybory wszystkim pełnoletnim obywatelom.

R. Lichtensztajn uzasadnia powyższy wniosek w obszernym przemówieniu.

W tej sprawie zabiera głos mż. Wojewódzki, który, powołując się na podobny precedens z przed 5-ciu laty, proponuje by Bund zgłosił równocześnie wniosek o

rozwiązanie obecnej rady miejskiej.

Oczywiście należyta ocena tego demagogicznego wybuchu p. ex-prezydenta, dał w swem niezwykle barwnem i z wielką swadą wygłoszonym przemówieniu r. mec. Kempner.

Radny mec. Kempner

Stwierdził on, że dziś, gdy P. P. S. zdobyła władzę po to, by zaprowadzić ład i porządek, nie zamierza wykresłać niczego, co mówiła przed 5-laty.

Tak samo dziś, jak i wówczas twierdzi że

unieważnienie listy nr. 5 podważa zasady demokracji.

Lista nr. 5 stanęła do wyborów zupełnie prawnie, dopełniła wszelkich formalności, chciała dokonać tego, co przysługuje wszystkim obywatelom.

Przed 5-laty jednak P. P. S. powiedziała, że sprawę tę musi rozstrzygnąć Najwyższy trybunał administracyjny, musi orzec

czy jest wolność przekonań, czy też nie.

I kiedy wreszcie rzecz ta dowlokła się do N. T. A., okazało się, iż popełniono pewne nieformalności, wobec czego sprawa ta nie może być rozstrzygnięta.

Wiedzą obecnie wszyscy, że sprawa ta obecnie znów została zaskarżona do N. T. A. i że wreszcie

wydana zostanie ostateczna decyzja w tej sprawie.

Po tej decyzji P. P. S. będzie wiedziało, co czynić dalej.

A obecnie? Obecnie blok socjalistyczny przyszedł do rady, by w niej pracować, więc nie będzie zgłaszał wniosków demagogicznych i — jakby sobie tego życzył radny Wojewódzki.

P. P. S. będzie głosowała za wnioskiem Bundu, gdyż pragnie, aby rada miejska oświadczyła, iż gotowa jest bronić wolności obywatelskich.

Po oświadczeniach przedstawicieli N. S. P. P. i Pole-Sjonu, że frakcje ich będą również za wnioskiem Bundu głosowały, prezes rady zarządza głosowanie.

Wniosek został przyjęty.

Demagogia chadeczków

Z kolei Ch. D. zgłasza wniosek nagly następującej treści:

„Z powodu niefunkcjonowania rady miejskiej sprawa wypłacenia 13 pensji pracownikom i robotnikom, stałym, niestałym, etatowym, kontraktowym i sezonowym w wysokości jednomiesięcznych poborów, dotychczas nie była rozpatrywana, rada miejska wzywa magistrat do jak najszybszego załatwienia powyższej sprawy”.

Duzgoczająca odpowiedź.

Pa odczytaniu tego wniosku zabiera głos prezydent Ziemiecki.

Stwierdza on, iż był przygotowany na tego rodzaju wystąpienie. Magistrat obecny stoi na stanowisku, iż

13 pensja musi być wypłacona.

Prez. Ziemiecki wyraża jednak zdumienie, dlaczego poprzedni magistrat nie zrealizował tych zadań, skoro przedstawiciele jego dopominają się teraz o to.

Dopominają się, wiedząc dobrze, w jakim stanie pozostawił kasę miejską. Jest ona zupełnie próżna, tak dalece, iż magistrat nie był w stanie wypłacić w dniu wczorajszym 360 tysięcy złotych należnych skarbowi państwa.

Mało tego. Na podstawie prowizorycznych obliczeń zdołano już stwierdzić, że

magistrat przekroczył budżet o przeszło 40 procent.

Pozostawiając tak zdewastowaną kasę, czyni się obecnie prymitywne starania o popularność. Starania te jednak będą zawsze w porę demaskowane.

W dalszym ciągu r. Kowalski przypomina, iż w roku 1925 magistrat nie wypłacił tej pensji wogóle, a w roku ubiegłym rada miejska uchwaliła ją pod presją, nakazując nadto połowę jej zwrócić. Oświadcza jednak, iż mimo wszystko

blok socjalistyczny będzie głosował za tym wnioskiem,

uważając go za zupełnie słuszny.

Wniosek został uchwalony wszystkimi głosami przeciwko jednemu. Przeciwno głosował r. Szwanowski, przedstawiciel rzemieślników.

Następnie uchwalono wniosek Bundu:

1) „Wzywa się magistrat do natychmiastowego zorganizowania akcji zaopatrywania w produkty żywnościowe i opałowe wszystkich bezrobotnych, niekorzystających z żadnej pomocy rządowej, jak również z tej pomocy korzystających.

2) Wzywa się magistrat do natychmiastowego opracowania odpowiedniego planu akcji pomocowej.

3) Do opracowania planu, jak i do prowadzenia tej akcji powinny być zaproszone centralne organizacje zawodowe, działające na terenie naszego miasta”.

W końcu, mimo rozpaczliwych protestów r. Szofa, który nazwał właściciel nieruchomości

najbardziej upośledzoną warstwą społeczeństwa,

uchwalono następujący wniosek Bundu:

Wzywa się magistrat do natychmiastowego wystąpienia do rządu o

wstrzymanie emisji lokatorów, nie będących w stanie opłacać komornego.

Na tem posiedzenie zakończono o godzinie 12.30 w nocy. SUM.

Podwyższenie zasiłków dla bezrobotnej inteligencji.

W najbliższej przyszłości zarząd główny funduszu bezrobocia zamierza podnieść normy zasiłków ustawowych dla bezrobotnej inteligencji w sposób następujący:

Bezrobotnym samotnym z 30 na 36 procent ostatnio pobieranego uposażenia;

bezrobotnym z rodziną, złożoną z 1 lub 2 osób — z 35 na 42 procent;

z rodziną do 5 osób — z 40 na 48 pr.;

z rodziną do 6 osób — z 40 na 60 pr.

W ten sposób bezrobotny inteligent, którego ostatnie pobory wynosiły 240 zł. miesięcznie, otrzymywać będzie zasiłek w kwocie od 104 do 144 zł., zależnie od wielkości rodziny.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dzisiejszej nocy w 72 roku życia nasz ukochany ojciec, dziadek, teść, brat i wuj

B. P.

Wolf Małowist

kupiec i obywatel m. Łodzi.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się dziś w piątek dn. 2 grudnia o g. 12-iej w południe, z domu żałoby Południowa 42, o czem zawiadania pogrążona w neutulonym żalu

Rodzina.

Finansowanie konsumpcji oficerów.

Uposażenie oficerów, podobnie jak innych urzędników państwowych nie pozwala nie posiadającym prywatnych funduszy, na osiągnięcie odpowiedniej stopy życiowej. Stano tego nie można zmienić inaczej, jak tylko przez zwiększenie poborów. Nie chcemy wchodzić w to czy obecnie ze względów budżetowych postulat ten może być realizowany. Tem nie mniej można stwierdzić, iż nie ma innego sposobu na podniesienie stopy procentowej, niesienie stopy życiowej.

zacja, napoty handlowa, napoty spółdzielcza, stojąca blisko korpusu oficerskiego chce złamać tę zasadę.

Pod hasłem „finansowania konsumpcji” chce pobudzić rodzinę oficerską do życia ponad stan, a tem samem pchnąć je w nieuniknione nieszczęście.

Wydano bony, nawiązano kontakt z pewnymi firmami, które przejmować będą bony te tytułem zapłaty za pobrane towary, przez rodziny oficerskie. Bony wymieniane być mają następnie za pośrednictwem wspomnianej organizacji, na 2 - miesięczne weksle, wystawiane przez oficerów.

Całe zło leży w tem, iż nie ograniczono się do umożliwienia rodzinom oficerskim czynienia zakupów, które zużycie trwa czas dłuższy, jak odzież, obuwie, czy bielizna, a więc umożliwia rozciągnięcie okresu amortyzacyjnego, lecz poczyniono kroki, aby oficer mógł kupować na weksle czekoladki, a nawet chodzić do kina.

Projektodawcy tej fatalnej idei, nie zastanowili się nad skutkami. Co zrobi oficer, który dzisiaj musi „wziąć koniec z końcem”, a więc żyć skromnie, a dzięki bonom, oraz firmom, które nieopatrznie zgodziły się na ich przyjmowanie, powiększy znacznie swe wydatki. Na razie nie ma widoków na podwyższenie poborów oficerskich, a więc też nie ma uzasadnia zwiększenia wydatków oficerów garnizonu łódzkiego. Z czego zostaną zapłacone weksle po dwóch miesiącach; może jeszcze uda się zapłacić pierwszą partję przez zaciągnięcie pożyczki, ale wreszcie przyjdzie moment, kiedy oficer będzie musiał dopuścić swój weksel do protestu. Moment ten będzie jednoznaczny z zakończeniem kariery oficerskiej.

Osoby o stałych dochodach nie mogą podnieść swej stopy życiowej przez pisanie weksli, podobnie jak państwo nie może a la longue pokrywać swych wydatków drukiem papierowych pieniędzy. Smutnem jest, iż właśnie w tak realnem mieście, jak Łódź znalazło się miejsce na karkołomną ideę, jaką jest projekt finansowania konsumpcji oficerskiej, przy pomocy kredytu wekslowego.

Oczywiście oficer, jak każdy inny osobnik o stałych a niewystarczających dochodach, może kupić na raty odzież, czy buty. Konieczny charakter tych przedmiotów i sposób zużycia ich w okresie trwającym od kilku do kilkunastu miesięcy, uzasadnia gospodarczo możliwość korzystania z kredytu otwartego, czy też wekslowego. Są to oddawna wypróbowane sposoby, których racjonalności nikt negować nie może. Zupełnie inną sprawą jest kupowanie na kredyt słodyczy, czy korzystanie z rozrywek. Nikt na świecie nie słyszał, by ktoś chciał na weksle chodzić do kina; dopiero w Łodzi chce się te nonsensy zrealizować.

Czy projektodawcom brak zupełnie zmysłu, praktycznego, przy rozróżnianiu dopuszczalności kupowania butów na kredyt, a jedzenia czekoladek lub chodzenia do kina na kredyt. Mówiąc językiem ekonomicznym, ludzie o stałych dochodach, — którzy nie chcą żyć ponad stan i popaść w bankructwo — mogą wówczas jedynie kredytowo finansować swa konsumpcję, jeśli okres amortyzacji, t. j. używalności kupionych na kredyt przedmiotów jest odpowiednio długi. Paltro można nosić 2 i więcej lat; jak długo trwa okres amortyzacji konsumpcyjnej czekolady czy też przedstawienia kinowego, sami wiemy najlepiej.

Nadmienić należy, iż organizacja ta, za pośrednictwem w wyszukaniu firm, przyjmujących bony, liczy sobie za fatory 10 proc. od wszelkich czynionych, przez oficerów zakupów. Ładna zapłata

W notesiku businessmana.

HURTOWNICY BRANŻY CHUSTEK, FIRANEK etc. domagają się obniżenia stawki podatku obrotowego. W roku 1926 przyznano tym hurtownikom stawkę 1-procentową, później żądano jednak od nich dopłaty za rok ubiegły, ponieważ uznano, iż wymienione wyroby nie są tkaninami.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO zamknął miesiąc październik sumą bilansową 1.777.213 zł. Kredyty długoterminowe gotówkowe 168.7 milj., listy zastawne i obligacje 272.6 milj.; kredyty krótkoterminowe 436.5 milj. zł.; lokaty skarbu i wkłady razem 567 milj. zł. Udzielono 74 pożyczek budowlanych na kwotę 13.375 milj. zł. — Bank otwiera swa filię w Palestynie.

O KONTYNGENT PRZYWOZOWY do Polski stara się oficjalna delegacja węgierska, która bawij obecnie w Warszawie. Delegacja ta w ogólności omawiać będzie wzajemne stosunki handlowe polsko-węgierskie. Delegacja zabiega zwłaszcza o kontyngenty: szmalcu, owoców, pszenicy, maki pszennej, wina, skór surowych.

POLSKO-SOWIECKA KONFERENCJA KOLEJOWA w sprawie wprowadzenia bezprzeładowej komunikacji towarowej doprowadziła do pomyślnego rezultatu. Uchwały tej konferencji zostaną przedłożone do zatwierdzenia 5-temu dorocznemu zjazdowi kolejowemu polsko-sowieckiemu, który odbędzie się w kwietniu — maju 1928 roku w Warszawie.

Z KANADA traktat handlowy bliski jest finalizacji. Po wysłuchaniu życzeń sfer gospodarczych i przeprowadzeniu rokowań ogólnych traktowane są obecnie klauzule transportowe i celne.

Lódź, 2 grudnia.

DANINY PUBLICZNE I MONOPOLE w pierwszych dwóch dekadach listopada przyniosły 141.6 milionów złotych, a więc o 36.1 milionów więcej, niż za tenże okres roku ubiegłego.

W CUKROWNICTWIE oczekują z zainteresowaniem rozwiązania problemu ceny surowca — buraków. Plantatorzy kategorycznie domagają się podwyżki cen, wychodząc z założenia, iż obecne ceny czynią produkcję całkowicie nieopłacalną. Cena obecna wynosi około 4 zł. 80 groszy za 100 kg. buraków cukrowych. Koszt własny wyprodukowania tej ilości buraków przyjmuje się za 5 zł. 94 grosze. Przy tem obliczeniu strata wynosi zgóra złotówkę na 100 kg. W istocie jest ona większa, ponieważ koszt produkcji obliczony jest dla plantacji, które osiągnęły przeciętny plon z morga 120 q. co wobec lekkiej chwościka jest w tym roku nierealne: w rzeczywistości plon wyniósł 88 q.

W SPRAWIE GIEŁD TOWAROWYCH odbyła się konferencja międzyministerjalna przy udziale ekspertów. Przedmiotem obrad była sprawa nowelizacji ustawy giełdowej. Zadecydowano sprawę uczestników giełdy i sądów rozjemczych giełdowych, kompetencji sądu odwoławczego od wyroków sądów dyscyplinarnych.

POŻYCZKI DŁUGOTERMINOWE przemysłowe Banku Gospodarstwa Krajowego są w ten udzielane, iż nie mogą one przekraczać ustalonej przez ekspertów połowy wartości gruntu danego przedsiębiorstwa przemysłowego, 40 procent wartości budynków i jednej trzeciej wartości nieodzownie potrzebnych w przedsiębiorstwie maszyn, trwale połączonych z nieruchomością (t. zw. „nieruchomość z przeznaczeniem”).

Traktat drzewny z Niemcami.

Jak wiadomo, pierwszą kwestją sporu między Niemcami a Polską, która stała uregulowana, jest kwestja drzewa. Ma ona dla wzajemnych stosunków obu stron wielkie znaczenie.

Poniżej przytaczamy bardzo ciekawy i względnie obiektywny artykuł w tej sprawie, ogłoszony w „Vossische Zeitung”.

Niemiecki import drzewa z Polski wynosił w roku 1925 (przed wojną celna), 112 milionów Rm., a więc niemieci, aniżeli 25 procent ogólnej wartości niemieckiego przywozu z Polski. Do środków retorsji zastosowanych w dniu 3 lipca 1925 roku przez rząd niemiecki przeciwko polskiemu cłom bojowym należał również zakaz importu drzewa obrabionego. Wkrótce wszakże zakaz ten okazał się w swej pierwotnej formie niemożliwym do przeprowadzenia. Liczne firmy niemieckie przez szereg miesięcy przed wojną celną inwestowały wszelkie kapitały w zakupach drzewostanu. Rząd musiał zezwolić na przywóz zakupionego drzewa, ażeby dać możliwość upłynienia tych niemieckich kapitałów. Wiele tartaków w odstąpionych Polsce obszarach należy dotąd do niemieckich i gdańskich firm. Tych zakładów nie mogły Niemcy niszczyć przez wojnę celną i należało im przyznać w wien kontyngent przywozu do Niemiec. Nadto wkrótce okazało się, że gospodarstwo niemieckie nie może się obejść zupełnie bez polskiego drzewa tartego.

W roku 1925, gdy zakaz przywozu został wydany, przechodził niemiecki przemysł drzewny ciężki kryzys. Wskutek tego w sferach właścicieli tartaków niemieckich zakaz przywozu polskiego drzewa tartego powitany był w tym czasie z uczuciem ulgi.

Atoli ze zmianą koniunktury w r. 1926, ze wzrostem ruchu budowlanego obraz zmienił się. Niemieckie zakłady drzewa tartego wypróżniły się całkowicie i już w drugim roku polsko-niemieckiej wojny celnej zanknięcie dowozu polskiego drzewa przerobionego doprowadziło do wielkiego braku drzewa, na niemieckim rynku. Wskutek tego rząd niemiecki widział się zmuszony w dalszym ciągu — choć z innych względów tym razem, niż poprzednio — udzielać nowych kontyngentów importowych.

Jednakże, zaopatrzeni w pozwolenia przywozowe niemieckie, niemieccy kupcy drzewa tartego napotkali nagle nową konkurencję na polskim rynku drzewnym. W czasie wojny, gospodarce niemiecko-polskiej, Polska szukała i znalazła nowe rynki zbytu dla swego drzewa przerobionego. Przedewszystkiem znalazła nowy rynek zbytu w Anglii, która chętnie widziała w drzewie przerobionem polskiem artykul zastępujący drzewo z Rosji, którego dowóz ustał, wobec napięcia stosunków politycznych angielsko-rosyjskich. Import polski na rynku angielskim witał się jako pożądana przeciwwaga wobec zadań silnie skartelizowanych przemysłów Szwecji i Finlandji.

Pozycja, którą Polska zdobyła na rynku angielskim zachęcała ją do kontrofensywy. Tak więc postanowił rząd polski, ustępując niemieckim tartakom, iż wywóz drzewa nieprzerobionego obłożony będzie początkowo poczwórnie, a następnie ośmiokrotnem cłem wywozowym. Wykonanie tego rozporządzenia zagroziłoby normalnemu zaopatrzeniu w surowiec tartaków niemieckich, zarazem wszakże spowodowałoby wielki uszczerbek w zyskach z polskich lasów państwowych. Względem na tę ważną pozycję w budżecie skłonił Polskę do porozumienia się nawet poza ramami rokowań o traktat handlowy polsko-niemiecki w sprawie rozwiązania kwestji spornych w zakresie gospodarstwa drzewnego.

Uregulowanie tych kwestji przed innymi było tem pilniejsze, ile że w Europie wschodniej drzewo jodłowe wyższych gatunków zakupowane jest w sezonie zimowym, tak, by mogło być jeszcze a przed latem przerobione w tartakach. Niepewność co do wysokości polskiego cła wywozowego na drzewo nieobrobione zmniejszyłoby kupców niemieckich do omijania w bieżącym sezonie zimowym rynku polskiego. W ten sposób efekt byłby ten sam, jak gdyby strzeszone wyżej polskie rozporządzenie o powtórzeniu krotności cła weszło już w życie.

KRYNICA sezon zimowy

Hotel i Pensjonat „BIARRITZ”
o 80 pokojach, położony w centrum obok nowożytnego lazienek, ogólny komfort, poleca słoneczne pokoje z werandami, elektryka, centralne ogrzewanie, zimna i ciepła woda w pokojach, z utrzymaniem lub bez. Kuchnia pierwszorzędna. Ceny umiarkowane. Zamówienia do 1 grudnia. Zarząd hotelu „Biarritz”, Lwów, Cłowa 12/11. Tel. 5-92, a od 1 grudnia także wprost Krynicy.

PIOTRKOWSKA 65 „Adelfrères”

LAMPY w elki wybór
— ceny fabryc. —
Warunki dogodnie
Landsberger, Sittenfeld i Redel
NARUTOWICZA 6.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch

Telefon 13-54.

SALA FILHARMONJI

Wtorek,

dnia 6 grudnia 1927 r. o godz. 8 30 wieczorem

Drugi Nadzwyczajny Koncert

ERIKA

MORINI

Przy fortepianie:

Nikolaus Schwalb.

PROGRAM:

BRAHMS: Sonata D-moll
WIENIAWSKI Koncert skrzypcowy
GLUCK: Melodia
MOZART: Menuet
MOZART: Rondo
DVORAK: Taniec słowiański E-moll
NACHEZ: Danse tzigane
NOVACEK: Perpetuum mobile.

Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji codzennie od godz. 10^{1/2} do 2-jej oraz od g. 4-jej do 7-jej wieczorem

Targi gwiazdkowe.

Tow. Propagandy i Rozwoju Polskiego Przemysłu i Handlu w Warszawie urządza w sali Targów Rzemieślniczych w Łodzi A. Kościuszki Nr. 73, w czasie od dnia 7-go do 22-go grudnia b. r.

PIERWSZE ŁÓDZKIE TARGI GWIAZDKOWE.

Szereg najpoważniejszych form z Łodzi, Warszawy i prowincji zgłosiło swój udział. Nieliczna już ilość wolnych miejsc pozostała jeszcze do dyspozycji. Wskazaniem więc jest, by zainteresowane firmy jaknajprędzej zgłosiły swój udział.

Targi będą otwarte codziennie to znaczy i w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do godziny 11-jej w nocy; w tych to godzinach odbywać się będzie rozprzedaż wszelkich artykułów.

za pośrednictwem pchanią w przepaść bankructwa.

Akcję całą należy sparaliżować w samym zarodku, zanim przybierze szersze rozmiary i pchnie w nieszczęście szereg rodzin oficerskich. Nie wątpimy, iż władze wojskowe przystąpią do szybkiej likwidacji tych szkodliwych poczynań.

Dr. LESZEK KIRKIEN.

Wobec tego, że kupcy rozprzedawają swój towar na Targach po cenach fabrycznych, czyli o wiele taniej; aniżeli w sklepach oraz że Targi będą otwarte do godziny 11-jej w nocy, przyciągnie to napewno inteligencję pracującą do późnego wieczora i sfery robotnicze, zmuszone w dzisiejszych czasach do szukania najtańszych źródeł zakupu, zwłaszcza w okresie przedświątecznym.

Szereg atrakcji jak koncerty, występy artystów, loterja fantowa, kolejka elektryczna aparat zręcznościowy i t. p. napewno ściągną wielotysięczne tłumy publiczności.

Targi Gwiazdkowe w Łodzi urządza Tow. Propagandy i Rozwoju Polskiego Przemysłu i Handlu w Warszawie, która łącznie z Polską Ligą Gospodarczą, na czele której stoją: Prof. Poniński były Prezydent Ministrów, Stefan Przanowski były Minister Przemysłu i Handlu Mecenaz Stanisław Samborski, Stefan Górski, Prezes Związku Ziemian, Stefan Rudziński, Profesor wszech Szkoły Polowej w Warszawie i t. d. urządziło we wrześniu b. r. in. ponując i po europejsku urządzoną Ogólno-Krajową Wystawę Gospodarczo-spożywczą w Katowicach.

Konsorcjum przedzalni- ków

ma powstać w Łodzi.

Jak to już donosiliśmy, na terenie związku eksportowego polskiego przemysłu włókienniczego toczą się obecnie pertraktacje między przedzalnikami w sprawie utworzenia konsorcjum dla eksportu przędzy bawełnianej. Organizacja tego eksportu zaimować się będzie związek, przyczem utworzone będą fundusze celem pokrywania ewentualnych strat, wynikających wskutek ukształtowania się niższych cen przędzy na rynkach zagranicznych, kosztów eksportu, utrzymywanie przedstawicieli itd.

Narazie akces do powyższej wspólnej akcji eksportowej zgłosiły już najpoważniejsze przedzalnie. W dalszym ciągu z kilku firmami toczą się pertraktacje, gdyż jak nas informuje dyrekcja związku eksportowego, podstawowym warunkiem zorganizowania powyższej akcji jest przystąpienie do wszystkich przedzalni.

Wówczas dopiero rozpoczną się pertraktacje z bankami, które zostaną wciągnięte do współpracy przy finansowaniu eksportu przędzy.

Ważnym elementem jest uzgodnienie nastawo już odnośnie Widzewskiej Manufaktury która zapowiedziała wniesienie swego udziału do konsorcjum, chcąc w ten sposób przyczynić się do zrealizowania samej akcji. Poza tem Widzewska Manufaktura nie zamierza przyjmować czynnego udziału w samym eksporcie, gdyż produkcja przędzy tego przedsiębiorstwa jest i tak wysprzedawana na rynkach wewnętrznych, względnie zużytkowana do własnych wyrobów. W razie zrealizowania powyższych planów eksport przędzy łódzkiej kierowany będzie przede wszystkim do Rumunii, na Węgry i do Jugosławii.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ
GOTÓWKA: Dolar —, CZEKI: Londyn 43,48 i trzy ćwierci, Nowy Jork 8,90, Praga 26,41 i pół, Szwajcaria 171,90.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Dolarówka 63,25, 63,50, Pożyczka kolejowa 102,50, 103, 5-proc. pożyczka konwersyjna 66,50, 5-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 62,50, 8-proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 92, 93, 8-proc. listy zastawne Banku Rolnego 93, 8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 81,50 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 58,40, 58,45, 8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 80, 81 5-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 65,25, 65,50, 4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 61,75, 8-proc. listy zastawne m. Łodzi 79, 10-proc. listy zastawne m. Lublina 89,50.

AKCJE.

Bank: Dyskontowy 130, Polski 155, 154,50, Zachodni 30, 30,25, Powszechny Kredytowy 24,75, Czernski 1,01, Michałow 0,58, 0,59, Cukier 80 82,40 82, 1azw 0,43, Węgiel 109, 109,50, Nobel 44, Cegielski 48, Fitzner 8,50, Lilpop 38,75, Moczajew 9,05, 9, 9,05 Ostrowieckie 87,50, 86, Pocisk 2,70, 2,60, 2,70, Starachowice 67, 68,25, 68, Ursus 13,50, Zieleniewski 21, Zawłocze 34,50, Żyrardów 17, Borkowski 3,60, Spiritus 36,50.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Orlean, 30 listopada, Bawełna amerykańska. Loco 19,13, styczeń 19,21—23, marzec 19,38—43, maj 19,52—58, lipiec 19,50, październik 18,99—19,00, grudzień 19,13.

GRUPA HOLENDERSKA w cukrownictwie skupiła większość akcji w siedmiu cukrowniach poznańskich, jednej cukrowni w Kongresówce; ta sama grupa prowadzi w tej chwili rokowania w sprawie nabycia cukrowni na Wolińcu. W trwającym zainteresowaniu kapitału zagranicznego dla cukrownictwa widać dobry objaw prognostyczny dla tego przemysłu.

KREDYTY W LONDYNIE uzyskało cukrownictwo polskie na poczet przyszłego eksportu na warunkach znacznie korzystniejszych, aniżeli w roku ubiegłym. Ceny wewnętrzno-krajowe są zgora 100 procent wyższe od cen eksportowych. Wobec wzrastającego spożycia wewnętrznego cukrownicy mają nadzieję pokrycia strat poniesionych przy eksporcie.

NA RYNKU FUTRZANYM sezon hurtowy zakończył się. Na rynku tym panuje silny popyt, gdyż pozwolenia importowe na futra będą wydawane w nieznacznych ilościach. Największy popyt ujawnia się na najdroższe królik i zajace. Ceny trzymają się na poziomie zeszłoroczym, wyjąwszy karakuly, które doznały podwyżki. Głównie import nasz idzie z Francji i Anglii.

Liverpool, 30 listopada. Havas, Bawełna. Otwarcie: styczeń 10,36, marzec 10,35 maj 10,34, lipiec 10,28. Zamknięcie: styczeń 10,41, luty 10,37, marzec 10,38, kwiecień 10,35 maj 10,37, czerwiec 10,34, lipiec 10,31, sierpień 10,21, wrzesień 10,14, październik 10,03, listopad —, grudzień 10,40.

Aleksandria, 30 listopada. Bawełna egipska. Sakellaridis: styczeń otw. 34,40, zamk. 34,91 marzec otw. 34,75, zamk. 35,25 maj zamk. 35,60, listopad otw. 35,10, zamk. 35,50, Ashmouni: luty zamk. 26,67, kwiecień zamk. 27,05, październik otw. 26,40, grudzień otw. 25,81, zamk. 26,25.

Nowy Jork, 30 listopada, Bawełna amerykańska. Otwarcie: grudzień 19,02—03 styczeń 19,01, marzec 19,22—23, maj 19,41—44, lipiec 19,43—45, październik 19,98. Środkowe I: styczeń 19,09, marzec 19,30, maj 19,50, lipiec 19,50, październik 19,07, grudzień 19,08. Środkowe II: styczeń 19, marzec 19,20, maj 19,41, lipiec 19,47, październik 19,06, grudzień 19,08. Zamknięcie: grudzień 19,11—12, styczeń 19,09—11, marzec 19,30—32, maj 19,50—52, lipiec 19,52—54.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił bez zmiany 8,88 i pół w płaceniu i 8,89 i pół w żądaniu. Tendencja spokojna. Obroty małe.

BILANS BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO na 1 bież. miesiąca wykazuje m. in. następujące, bardziej ciekawe pozycje. W aktywach: kasa i sumy do dyspozycji 29,5 milj. zł., własne papiery wartościowe 70,9 milj. zł., dyskonto — 143,0 milj., rachunki bieżące 266,9 milj. zł., pożyczki w listach zastawnych i obligacjach 272,6 milj., pożyczki gotówkowe długoterminowe 168,7 milj. W pasywach: wkłady 298,9 milj., redyskonto 30,4 milj., procenty i prowizje 23,0 milj. zł.

NA OKRES 6—8 LAT rozłożony jest projekt całkowitej rozbudowy sieci Polskich Kolei Państwowych. Według planu ministerstwa komunikacji całkowite zapotrzebowanie na materiały budowlane będzie pokryte przez przemysł krajowy. Wykonanie w całej rozciągłości projektów rozbudowy sieci P. K. P. związane jest z ewentualnym dopływem kapitałów zagranicznych.

TRANZAKCJE 3-MIESIĘCZNE rozpoczęto na giełdach warszawskich w prywatnych obrotach akcjami. Kursy są wyższe od notowań bieżących o mniej więcej 3 procent.

Niemiecka przęda cze- sankowa w Łodzi.

W sferach przedzalników czesankowych wielkie poruszenie wywołała pogłoska o ukazywaniu się na rynkach krajowych (szczególnie w Poznańskim), a ostatnio i na rynku łódzkim większych partii niemieckiej przędzy czesankowej w oryginalnych opakowaniach. Przędza ta podobno dostała się do Łodzi przez Gdańsk. Fachowcy twierdzą, iż przędza została przemyciona i nie opłaca cła.

Wchodzą tu w rachubę w pierwszym rzędzie wysokie gatunki przędzy.

WIECZORY DYSKUSYJNE U HAN- DLOWCÓW.

Związek zawodowy pracowników handlu i biur. m. Łodzi urządza co tydzień odczyty i wieczory dyskusyjne na aktualne tematy społeczno-kulturalne.

Dziś w piątek, dn. 2 grudnia r. b. o godz. 8,30 wiecz. odbędzie się w lokalu związku odczyt n. t. „Nowe ustawy społeczne” (Ustawa emerytalna i ustawa o Inspekcji Pracy). Po odczycie nastąpi dyskusja. Wstęp wolny, wyłącznie dla członków związku.

Szkola przygotowawcza (7-mio kl prywatna powszechna) Marii Wesołkówny

ul. Piotrkowska 84,

przyjmuje chłopców dziewczynki od lat 7-miu i gruntownie przysposabia do szkół średnich. Przy szkole zakład freblowski z ogrodem dla dzieci od lat 4. Liczba dzieci ze względu wychowawczych ograniczona, Dla niezamożnych ulgi w opłacie szkolnej.



Gdy zabiegliwe dłonie

odpoczywają podczas świąt, niechaj nie będzie zapomniana „4711”. Jako idealny i najpraktyczniejszy ze wszystkich apominków, stanowić ona będzie zawsze radosną mespodziankę. Jej delikatny i subtelny zapach podnosi czar wigilijnego nastroju.

Przy kupnie należy zwracać uwagę na jedynie prawdziwą z marką prawnie zastrzeżoną „4711” (Etykieta Niebiesko-Złota).

**№4711. Eau de
Cologne**

Gener. Zast. na Rzpl tą Polską: Zygfryd Bochner i S-ka, Dziedzice.

JEDYNY SPECJALNY (OD 1863. EGZYSTUJĄCY) ZAKŁAD
**KEFIRU LECZNICZEGO
K. SIGALINY**
WYPIC MOŻNA
NA MIEJSCU,
DOSTAJA DO DOMU
NA ŻĄDANIE
UL. NARUTOVICZA (DZIELNA) 6, TEL. Nr. 9640.

„RUF”
nowoczesna, prosta, przejrzysta, skrócona **KSIĘGOWOŚĆ** carska
OSZCZĘDZA
na czasie pracy i kosztach,
PRZEJŚCIE na tę metodę jest łatwe i w każdej chwili możliwe,
REORGANIZACJE
Kontrola Ksiąg Handlowych
Sporządzanie bilansów
przyjmuje i bliższych informacji udziela
O. R. PFEIFFER
Łódź
Kopernika (Milsza) 57,
tel. 66 83

**Grand-Pensjonat
„PODDĘBINA”**
jest na sezon letni 1928 roku do wydzierżawienia. — Poważni reflektanci zechcą nadsyłać piśmienne oferty: Łódź, Skrzynka pocztowa № 21 31

KURS TANCA
Za 12 zł. wyczam cały kurs tańca. Wpłaty częściowo zapisy codzienne. W szkole tańca,
ul. Południowa Nr. 10.
Kurs rozpoczyna się 3 grudnia r. b.
Frydwald.

Mój **Futer**
skład **Futer**
przeniesiony
z ul. Nowomiejskiej 27 na ul.
NOWOMIEJSKĄ 5
(sklep frontowy) Tel. 46-08.
J. Opatowski.

Większy, pierwszorzędny
LOKAL HANDLOWY
natychmiast do odstąpienia w centrum miasta, składający się z frontowego lokalu sklepowego, biur i magazynów z częściowym urządzeniem. Zgłoszenia do administracji „Republiki” pod „LOKAL HANDLOWY”.

Zgubiono
paszport zagraniczny wyd. w Rydze przez władze lotewskie na imię Dawida Schrage za Nr. 2400. Łask. znalazca zwróć za wynagrodzeniem do M. Schrage, Łódź, Leszno 41.

Potrzebna
stenotypistka
CHRZEŚCIJANKA. Oferty z życiorysem do adm. „Republiki” sub. „ROYAL”.
OKAZYJNIE
do sprzedania zaraz garnitur salonowy. Ulica Kopernika 49, parter, drzwi na lewo.

EMILA SCHWALBEGO
207 PIOTRKOWSKA 207
10 dniowa gwiazdkowa przedprzedaż
 trwa tylko do środy 7 h. m przy bezwzględnie obniżonych cenach
 Tylko najlepsze gatunki towaru i daleko taniej niż przypuszczacie!!!
NAJMODNIEJSZE KRAWATY w olbrzymim wyborze po bajecznie niskich cenach

Duży Sklep
 z 2-ma dużymi wystawami przy
ul. Piotrkowskiej,
 oraz 6-ma przyległymi pokojami
natychmiast do odstąpienia.
 Tylko poważni reflektanci. Oferty sub.
 „B. B. 136”

Syndyk tymczasowy upadłości Leona Leszczyńskiego adw. Stefan Łukasiewicz zawiadamia niniejszym wiaryścieli upadłości, że ostateczny termin sprawdzenia wiaryścieli w obecności Sędziego Komisarza odbędzie się w dniu 10 i 17 grudnia 1927 r. o godz. 11 rano w Sądzie Okręgowym w Łodzi przy ul. Zeromskiego nr 115 w Kancelarii Wydziału Handlowego.
 Łódź, dnia 2 grudnia 1927 r. Syndyk tymczasowy
 apl. adw. Stefan Łukasiewicz.

Lokal handlowy
 w centrum Piotrkowskiej między Narutowicza i Cegielniana na I piętrze front składający się z 5 pokoi i kuchni nadający się na hurtowy skład manufaktury bank i t. p. na zamianę do odstąpienia. Oferty „Lokal handlowy” 2

SAMODZIELNA Korespondentka
 polsko-niemiecko-francuska z kilkuletnią praktyką, znająca również angielski, pragnie zmienić posadę od 1 stycznia. Oferty sub. „Emcede” do administr. „Republiki”. 4

Komitet byłych uczniów uczczenia pamięci Dyr A. SZWAJCERA w Łodzi zwołuje
Ogólne Zebranie
 na niedzielę, dn. 4 grudnia r. b., o godz. 6 wiecz., w sali gimnazjum Pomorska № 48, na które zapraszamy wszystkich uczniów i absolwentów szkoły Rzemieślniczej, Talmud Tory oraz Gimnazjum Realnego

KOMITET
 Informacji zasięgnąć można u kół J. Fuksa, Piotrkowska 35

Samodzielny technik krawcowski
 praktyką warsztatową

poszukiwany
 do fabryki maszyn. Oferty sub. „W. W. 100” do admin. „Republiki” 3

Do tkalni kolorowej od zaraz potrzebny jest

ZDOLNY podmajster
 (Stuhlmeister), Kilińskiego 210. 4

Kupiec
 z kapitałem 15-18 tys. zł.
 przystąpi do dobrze prosperującego interesu lub fabrykacji. Oferty przyjmuje „Republika” dla „Solidnego kupca” 2

LECZNICA
 lekarzy specjalistów gabinet denty — styczny przy Górnym Ryńku Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pablanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, krew, płwocin etc.) operacje onastunkki.
Porada 3 złote
 Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kapiele świetne. Naswieżania lampą kwarcową. Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i masty
 W niedziele i święta do godz 2 po poł.

Poszukiwany LOKAL
 BIUROWY bez odstępnego. Ewentualnie komorne za pewien okres zgóry. Oferty do Biura „Wywiad Kredytowy” Piotrkowska 104.

Dr. med. BRAUN
 Południowa № 23 tel. 40-26
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych leczenia światłem (Lampa kwarcowa) przyjmuje od 9-11 rano i od 3-8 p.d.

Dr. med. Zeligsonowa
 przeprowadziła się 6 Sierpnia 1 (róg Piotrkowskiej) Tel. 48 82.
 Akuszeria, chor. kobiece, weneryczne (wyłącznie u kobiet) i poady dla kobiet ciężarnych.
 11^{1/2}-1^{1/2} i 3-5; niedz. i święta 3-5

Dr. Groslik
 Choroby skórne i weneryczne Instytut Kórtgeno leczniczy i światłolecznicy. Lampa kwarcowa Alona Kościuszki 27 Tel. 51-78 Przyjmuje od 4-7

Lek - Dentysta B. Markus-Nusbaumowa powróciła
 przyjmuje w godz. 4-7, Piotrkowska 51, tel. 21-32

Dr. med. F. Horowicz
 przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz 2-7 wiecz

Lekarz - dentysta F. Horowicz
 przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz 2-7 wiecz

Biuralistka,
 pisząca biegle na maszynie poszukuje jakiegokolwiek posady. (Wymagania u skromne) Of. sub „Biuralistka”

DoKtór P KLINGER
 Piotrkowska St. 110 r Choroby weneryczne, ne, skorne i włosów
 Przyjmuje od 9-12 5-8
 Panie od 4-5
 W niedziele i święta od 10-12

Dr. ANNA ROSENBERG
 choroby skórne i kosmetyka lekarska ul Konstytucyjna 40 choroby włosów skóry, usuwanie włosów elektrokoagulacja. Diatermia Lampa kwarcowa Sollux
 przyjmuje od 3-5

Lekarz - Dentysta Ch. WAJNER
 Piotrkowska 73 Choroby: zębów, dziąseł, szcęk i podniebienia. Wyrównanie krzyworośniących zębów
 Usuwanie zębów zupełnie bez bólu

Poszukujemy zaufania godnej osoby, dla której w jego miejscu zamieszkania zamierzamy urządzić filię naszego przedsiębiorstwa. Zawód i miejsce zamieszkania obojętne. Stały dochód miesięczny zł 1500 Relektant zaimowałby się pod kierownictwem Dyrektora prowadzeniem filii, a specjalnie pod ałem towarów (żaden skład) na swą okolicę awód ob-cny można zatrzymać. Zgłoszenia pod Filja nr 341 do Biura Ojłoszeń „PAR” w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 11 5

LAUREATKA
 moskiewskiego konserwatorium
wznowiła lekcje gry fortepianowej
 Przyjmuje od 10-12 i od 2-5
 Wschodnia 72. m. 19

Maister tkacki
 (desinat-r) ze znajomością księgowości fabrycznej poszukuje pracy jako pomocnik. Wymagania skromne. Łaskawe oferty do adm. „Republiki” sub „Maister 30J”

Kto zwleka ten opóźnia.
 Jedyna okazja taniego wykorzystania naszego wyprzedaży. Ubioru zimowe esztki, belizna, koldry irvkot. ze. wyoby pończosznice — wszystko sprzedajemy za pół darmo.
H. Schmechel i Synowie S. Akc.
PIOTRKOWSKA 160

Przedświąteczna wyprzedaż OBUWIE
 męskiego, damskiego i dzieciennego
J. KOWALCZYK
 Cegielniana 25.
 UWAGA: Firma nagrodzona szeregiem złotych medal i dyplomów

Towarzyska gra w lota
 dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości
 Początek punktualnie o godz 9-ej wiecz.
Wejście bezpłatne.
Zarząd Stow. Komiwojażerów Ł.O.H.P.

Kilku młodszych URZĘDNIKÓW poszukuje instytucja finansowa.
 Oferty sub „Młodszy urzędnik” do adm. „Republiki”

Na nadchodzące święta
 wykonywam zdjęcia po cenach znanych. Poczłówki od 4 złotych (6 sztuk). Specjalny dział portretów (powiększenia). — Zdjęcia do paszportów i legitymacji na żądanie w ciągu jednego dnia.
L. LAKS
 ul. Zamenhofs 29, róg Zeromskiego.

WIELKI PODZIWIW
 wywołuje i kwidacja interesu przy ul. Piotrkowskiej 100. Ceny w ten sposób niższe, że w krótkim czasie wszystkie towary zostaną wyprzedane.
Spieszcie się z zakupem.
Juljusz Rozner, Piotrkowska 100

BIURO Ekspedycyjne
 dobrze prosperująca do odstawienia z powodu choroby Cena przystępna. Oferty sub: „Ekspedycja.”

Spółka - ki
 poszukuję do założenia pensjonatu w Zakopanem egzystencja zapewniona. Oferty sub: „Zakopane.”

Kupno przeda:

Do sprzedania fraz
 ogromny rył mongolski boa, wszystko w najlepszym stanie. Magi traka 20, front na prawo

Na wyprate! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazd kowej Płazozie damskie swetry, szegowe, pończochy, skarpetki parskie, bielizna damska i męska! Poleca Le Rubaszkin Kilińskiego 44. 29

Poszukiwana osoba
 do pielęgnowania chorej 8-letniej dziewczynki i pomocy w gospodarstwie. Złożenia od 4-7. Czwickińska Piotrkowska 121

Poszukuję pokoju
 przy inteligentnej rodzinie z niekrepującym wejściem z meblami lub bez. Oferty do Adm sub „Biuralista”

Pokój frontowy
 meblowany odnajmę solidnemu panu. Narutowicza 47 m 33 prawa of II o.

Pokój meblowany
 dla pana do wynajęcia. od 1-5 Gdańska 28. m. 1

Pokój meblowany
 do wynajęcia Przejazd 19. m 16.

Pokój ładnie
 meblowany przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia Wólzanska 10 front II p m 15

Pokój używalności
 kuchni od zaraz do wynajęcia Kamienna 2 w szkole.

Dobry zarobek
 potrzebni agenci tki do przyjmowania zamówień na portrety. Meda Kilińskiego 86.

Poszukiwana osoba
 chorej 8-letniej dziewczynki i pomocy w gospodarstwie. Złożenia od 4-7. Czwickińska Piotrkowska 121

Kwalifikowana
 krawcowa z dobrzym gustem poszukuje pracy w zgodzie z dniem stanowiska. Wiadomość: A. Kwaniński Kamienna 2

Potrzebna kawiarka
 wykwalifikowana. Zgłoszenia do „Cafe Central” ul. Piotrkowska 48.

Uczę i rozwijam
 dzieci od lat 5. Znam hebrajski. Oferty składać pod „S.S.” do adm. Republiki.

Nauczyciel
 prywatnie jeszcze lekcie zakres 8 i u matematyki. polecają zapewnione. ul. Piotrkowska 182. 4-XII

Udziałem poleca
 go oraz kaligrafii. Poprawiam wymowę i pisownię. Oferty składać pod „P.P.” do adm. Republiki.

Kozmaite

Zgubione dokumenty

Posady

Chcesz otrzymać
 posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza. Warszawa Żorawia № 42. Kurs wyuczają listownie: buchalterji rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego niemieckiego Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów 5.

Josef Armborn
 zgubił portfel zawierający książeczkę inwalidzką książkę wojsk oraz inne papiery. Zwrocić za wynagrodzeniem do Zw. Inwalidów. Gdańska 57.

Zgineła książeczka
 wojskowa wydana w Łodzi na nazwisko Józefa Bartczaka

Możesz Flum
 zgiąć wojakową sową oraz kartą mobilizacyjną

Zgineła legitymacja
 Fundus-u Bezrobocia z Nr 98 na nr 98. 3 m. larek adres Sucha 5.

Potrzebny chłopiec
 i praktykant tryzierski. Piotrkowska 64, w podwórzu

Potrzebna mani-
 curzystka zdolna Piotrkowska № 54

Młoda wdowa
 posiadająca języki muzykę, malarstwo zna się do skonalne na gospodarstwie w jakimś miastowem. poszukuje miejsca gospospodyni (z gotowaniem) w samiej lub w grudnia. Oferty sub „Z.W 100” do adm. Wilnianska

Idberg Sura
 gubił dowód osobisty niemiecki wydany w Łodzi 3

Oru: h Roiban
 zgubił dowód osobisty Konstancjowska 8.

Samodzielna buchalterka
 z kilkuletnią praktyką, biegle również w korespondencji pragnie zmienić posadę od 1 grudnia. Of. sub „Z.W 100” do adm. Republiki.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr (na stronie 10 szpalt). W TKSCIE: 40 gr. za wiersz mil (na str. 4 szpalty NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str 4 szp.) Zarecz. i zaślub po ekście 10 zł Zamieszłowe o 50 pr Zage o 10) 15 drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie o opowiada. Drobne 10 gr. Poszuk pracy 5 gr Najmniejsze 50 zł.